

ska.) Dnia 28. bm. odbyć się mają tutaj wybory do Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie z okręgu wyborczego stryjskiego, dwóch zastępców. Wybiera sekcja handlowa i przemysłowa. W sekcji handlowej występuje 5 kandydatów. Pierwszym jest spedytor Tuszyński, a jego kandydatura powitana została przez ogół światłych i niezawisłych wyborców bardzo sympatycznie, nie tylko dla swych osobistych przymiotów, ale i dla jego wyższej inteligencji; potrafiłby więc okręg nasz godnie reprezentować i byłby z pewnością cennym nabytkiem dla Izby tak dla swych wiadomości jak i prawowitości. Nie będę się silił na wyliczanie cnót naszego kandydata, gdyż znany on jest w szerokich kołach Lwowa. Drugim kandydatem jest p. Natanson, spokrewniony podobno z lwowskimi możnymi „Geldhabami“, którzy pragnęliby jego kandydaturę za każdą cenę przeforsować, a którego agentom, jak tu głoszą, udało się obietnicami pewną część, a mniej myślącą, czyli ciemną, skaptować. P. Natanson, osiadły od niedawnego czasu we Lwowie, dopiero przed niedawnym czasem miał objąć zastępstwo jakiegoś zagranicznego towarzystwa asekuracyjnego, a nie zajmując się nigdy handlem, nie wielkie, albo żadnych usług nie mógłby oddać Izbie handlowej. Przy ubieganiu się o mandat do tak poważnego ciała, jakim jest bezsprzecznie Izba handlowo-przemysłowa, nie wystarcza: opinia perzadnego obywatela i majątnego człowieka; ale rozstrzygać powinna szersza wiedza i znajomość stosunków, a na ten punkt zwrócić się powinno szczególnej uwagę, gdyż zapewne już wkrótce Izby handlowo-przemysłowe powołane zostaną przez rząd do dania swej opinii w sprawie zawrzeć się mających traktatów handlowych z Rosją, a traktaty te są nadzwyczaj ważne dla kraju naszego. O trzech innych kandydaturach nie mających widoków powodzenia, nie wspominam.

Nasz przemysł krajowy łaćno porównać można z człowiekiem długą a ciężką słabością tak fizycznie jak i moralnie wycieńczonym, więc potrzebującym nie tylko pilnej ale i umiejętnej opieki zatem i przy tem wyborze musimy zwrócić baczną uwagę na odpowiedniego kandydata. Kandydatem naszych kół przemysłowych jest ogólnie tu znany a dla swej wielkiej prawości i bezinteresowności i ofiarności w sprawach publicznych wysoko oceniony p. Michał Słóarski, technik i od przeszło 20 lat zajmujący się przedsiębiorstwem budowlanym na większą skalę, a jak się ze swych zobowiązań wywiązywał, to dyrekcja kolei państwowych we Lwowie i inżynierja wojskowa w Przemyslu mogą poświadczyć, do tego należy uwzględnić dokładną znajomość naszego okręgu, więc

niewątpliwie nasz kandydat góruje po nad innymi, pod każdym względem. Nie należę do tych partykularzystów, którzy tylko w miejscowych siłach znajdują zbawienie, chętniebym przyjął każdego innego ale tylko więcej uzdolnionego kandydata, w danym wypadku głos publiczny wskazuje na Michała Słóarskiego.

Wczoraj odbyła się w tutejszej szkole ludowej męskiej uroczystość Mickiewiczowska, o której wyniku doniosę później. Żałować należy, że wybór dnia tj. czwartku, dnia targowego był niefortunnym i dlatego wiele osób wstrzymało się od uczestnictwa.

Jaskrawe fakty.

Wychodzące we Lwowie bardzo pożyteczne czasopismo, *Przegląd emigracyjny*, pisze:

Rolnicy: Antoni Lenartowicz z Tarnowa, Stefan Bilenki z Kozłowa, Mykoła Wołoszyn, Petro Chruszcz, Michał Czernichowski, Matewko Pużak z Jezierny postanowili wraz z rodzinami wyjechać do Brazylii jako koloniści na stały pobyt. Przed nimi w tymże samym zamiarze opuścił pokryjono granice naszego państwa Dominko Szwec z Dołżanki. Przyjechał on do Udine, gdzie oczekiwał żony, która miała również pokryjono tam przybyć. Oczekiwał jej sześć tygodni, przez który to czas zrobił Szwec znajomość z agentem Antonim Gergoletttem. Agent, dowiedziawszy się od Szweca o pozostałych w Galicji ochotnikach i kandydatach na obywateli brazylijskich, postanowił okoliczność tę wyzyskać. Zawiadomił on ich pisemnie o szczęściu, jakie ich czeka w eldorado brazylijskiem i wzywał, aby jak najprędzej przyjeżdżali do Udine. Wychodźcy, porozumiewawszy się między sobą, zdecydowali, aby agent obojętnie po nich przyjechał i by ich z Galicji wywiózł. Za przewodnictwo ofiarowali mu sto zł. aw. Agent zgodził się na tę propozycję. Przyjechał do Zborowa, tu przenocewał i nazajutrz przebrany za chłopca tamtejszego udał się pieszo do Jezierny. W polu na odosobnieniu stoi tu gospodarstwo Tomka Stonogi. U niego zjawił się agent i przedstawiwszy się jako rolnik gospodarz oznajmił mu, iż przyszedł tu z zamiarem nabycia gospodarstwa. Zbadawszy jednak stosunki i usposobienie Tomka Stonogi, przedstawił mu się agent, kim jest de facto, i wyjaśnił mu cel, w którym tu przybył. Rychło się o tem dowiedzieli wychodźcy i wszyscy niebawem zgromadzili się u Stonogi. Tu a conto przyszłego szczęścia i pomyslnego w Brazylii rozpoczęła się libacja na dobre. Sprzątnięto wiele sztuk pieczonego drobiu, wysuszono kilka antaków wód-

ki i wychylono mnóstwo halb piwa, śpiewano i weselono się. Agent zręcznie umiał humor podtrzymać. Nie spostrzegli się rozochoceni biesiadnicy, gdy na libacji tej trzy dni im upłynęło. Teraz czas do dzieła. Czwartego więc dnia w nocy sześć rodzin, liczących razem trzydzieści osób, na czterech najętych wozach wyruszyło z Jezierny do Bursztyna. Rzeczony agent poinformował w drodze wychodźców, że jeśli ich kto przypadkiem zapyta, dokąd jadą, aby odpowiedzieli, że są z zawodu cegielnikami, jadą do Budapesztu, do fabryki.

Rzeczywiście na stacji kolejowej w Bursztynie zapytał ich żandarm, dokąd jadą a oni mu dali znać tu bliższych dochodzeń, zadowolnił się odpowiedzią i poszedł swoją drogą. W Bursztynie znajomi nasi kupili bilety kolejowe do Ławocznego, dokąd przyjechali o 2. godzinie popołudniu. Tu skoro tylko wysiedli z wagonów, zbliżyło się do nich dwóch żandarmów i rozpoczęła się indagacja na dobre. Następstwem teje było, że się wychodźcy przyznali, iż jadą do Brazylii. Żandarmi zaczęli im przedstawiać, że droga do Brazylii bardzo daleka i że z podróżą tą połączone są znaczne koszty i że żądali, aby wychodźcy nasi wykazali się, czy na to mają odpowiednią kwotę. Na to okazali oni swoje pieniądze, które żandarm policzył i u siebie zachował. Wychodźców zatrzymano, a pana agenta odosobniono, umieszczając go pod silną strażą. W ciągu dalszej indagacji, jakkolwiek wychodźcy zapewnili, że p. agent jest ich familjantem, żandarmi nie chcieli temu dać wiary, tembardziej, że familjant mówił bardzo źle po polsku, kaleczył niby z czeska, i żandarmi sami mało co go rozumieli. Całe to zajście podcięło bardzo humor wychodźcom, a gdy im jeszcze głód dokuczał, rozpoczął się między kobietami i dziećmi lament i płacz. Szlachetna żona komendanta posterunku żandarmierji, litując się nad niedolą tych biedaków, uraczyła ich misą sera i bonchenem chleba. Wieczorem odstawił ich wszystkich żandarm do starostwa w Stryju. Mężczyzn umieszczono w areszcie a kobiety i dzieci w szopie policyjnej. Nazajutrz stawiono wszystkich w biurze starosty. Ośm protokolantów zasiadło za stołem, każdy z wychodźców osobno musiał zdawać protokół.

Pomiędzy wychodźcami jednak nie było porozumienia co do osoby agenta, każdy więc do protokołu co innego zeznał. Jeden mówił, że jest bratem, drugi, że znajomym, inny znów, że ich prowadzi do fabryki w Budapeszcie itd. Gdy jednak p. starosta przedstawił wychodźcom następstwa smutne, jakie ich czekają za kłamliwe zeznania,

TEATR RUSKI.

(C. d.) I ci ludzie wśród takich okoliczności zenią się i zamaż wychodzą! — zawoła może ktoś z wyrzutem. — Wszak to lekkomyślność nie do darowania.

Tak jednak wcale nie jest. Kto kiedykolwiek czytał dawniejsze opowiadania o wędrujących trupach teatralnych i o tej demoralizacji, jaką one szerzyły, ten zrozumie taktykę „Ruskiej Besidy“, która właśnie w interesie moralności dba o to, by artyści i artystki jej trupy żyły życiem rodzinnym. Przemawiają za tem i względy ekonomiczne: jedno pomieszkanie, w któremby się pomieściła jednostka, pomieści od biedy i dwoje. Ostatecznie i na wiece i na innych potrzebach życiowych we dwójkę są niektóre oszczędności, bodaj według zasady wyrażonej w ruskiem przysłowiu: „Poberim sia, pomahajmo odno druhomu z hołodu wmyraty“.

Wobec tego nie trudno będzie zrozumieć, że skład personalu teatru ruskiego musi odpowiadać temu jego stanowi, jakiśmy tutaj skreślili. Ktoż wstępuje do teatru? Nieukończeni studenci, wykołajeni nauczyciele lub praktykanci sklepowi i im podobna półinteligencja. Nie mówię już o personalu kobiecym, z którego u nas w braku gimnazjów i wyższych zakładów dla wykształcenia kobiecego wogóle tylko wyjątkowe jednostki wybić się mogą po nad poziom półinteligencji. Ludzie z ukończonymi studjami, z wyrobionym smakiem estetycznym, z rozwiniętym i odczuciem powołaniem artystycznym nie wstępują u nas do teatru, a jeżeli wstępują, to na wszelki sposób nie do wędrownego trupy ruskiej. Jedyny w niej obecnie człowiek z wykształceniem uniwersyteckim i nawet teoretycznie do zawodu artystycznego przygo-

towany, p. Łopatyński, z samej natury rzeczy czuje się nieco ścieśnionym w towarzystwie innych artystów i nie może być zadowolony z swego losu. Wobec tego jedynie niespożytej sile narodu ruskiego i niezwyklej obfitości samorodnych talentów wśród tegoż przypisać należy to, że mimo tak niekorzystnych okoliczności, mimo braku wyższego ukształcenia, nie mówiąc już o wykształceniu fachowem, na scenie ruskiej raz po raz pojawiają się artyści bardzo zdolni i utalentowani, rozwijają się jakimś cudem prawie i dochodzą do tego stopnia wyrobienia, że godnie odpowiedzieć mogą wymogom nawet wybrednej krytyki. Rozumie się, że możliwym to jest tylko pod jednym bardzo ważnym warunkiem, który zdsje się, dopiero obecnie przez „Ruskę Besidę“ został zrozumianym, lecz którzy — obawiamy się bardzo — może łatwo znowu pójść w zapomnienie. Tym warunkiem jest specjalizacja teatru ruskiego. Teatr ten może dojść do pewnej doskonałości, może dać swym artystom pole do wyrobienia się, może konkurować nawet z teatrami stołecznymi tylko wówczas, jeżeli ograniczy swój repertuar odpowiednio do swych sił, do środowiska, z którego czerpie swe soki ożywcze, do publiczności, której potrzebom estetycznym i etycznym ma czynić zadość, tj. jeżeli będzie teatrem wyłącznie ludowym. Może zresztą to ostatnie wyrażenie zbyt jest ciasne. Nie o to chodzi, byśmy na scenie ruskiej widzieli samych chłopów, chociaż i to, zdaniem uszem nie byłoby biedą, gdyż wieś nasza jest także światem dla siebie i bogactwem w konflikty iście dramatyczne, potężne, społecznie nadzwyczaj doniosłe i dla ogółu pouczające. Lecz nie sądzę, by teatr ruski dziś już musiał się ograniczać do samych chłopów. Niech będzie teatrem ludowym w szerszym nieco znaczeniu, niech nam daje obraz społeczeństwa ruskiego, społeczeństwa krajowego, obraz wzajemnych wpływów różnych warstw społecznych

naszego kraju, ruskiego narodu, to będzie zadanie, aż nadto wielkie, pole aż nadto szerokie. Lecz niech się odka cały temu zadaniu, niech go nie niech operetka francuska ani salonowa paplanina, gdyż pierwsza demoralizuje nie tyle może publiczność, ile artystów, zacierając ich indywidualność, przeciwdziała temu skupieniu umysłu, i tej energii pracy duchowej, które są konieczne dla odzwierciedlenia ról poważnych, swojskich, druga zaś z natury rzeczy nie może mieć na scenie ruskiej powodzenia, gdyż ani artyści nie zdobędą się na finezję niezbędną dla odegrania ról salonowych, ani język ruski nie jest jeszcze do tego stopnia wyrobiony, by takie rzeczy na scenie wydały się naturalnymi i niewymuszonymi.

Specjalizując się w tym kierunku, tj. wypuszczając z repertoaru operetkę i sztukę salonową, a dopuszczając tylko wyjątkowo, jako szkołę dla artystów, utwory klasycznej dramaturgii europejskiej (Schillera, Szekspira itp.) teatr ruski ograniczałby wprawdzie swój repertuar, ale zyskałby dwie rzeczy bardzo ważne. Po pierwsze w tym czasie stopnia doskonałości, niż rozrzucając się w różne strony, zwłaszcza, że charakter tego ścieśnionego repertuaru zmuszałby artystów do podpatrzenia i studjowania otaczającego ich życia społecznego, jego typów i charakterystycznych objawów, co przy należytem kierownictwie, przy takich takich wskazówkach teoretycznych mogłoby zastąpić szkołę dramatyczną, której przeważną część artystów ruskich przebyć nie może. Powtóre ograniczenie repertuaru na sztuki swojskie wytworzyłoby popyt za nowymi sztukami tego rodzaju, dałoby potężny impuls do twórczości w zakresie ruskiej literatury dramatycznej.

Na poparcie tych uwag mamy dowody zdaniami naszym dość przekonującymi i wziętymi z polskiej samej dramaturgii ruskiej. Jak wiadomo, teatr ukraiński w Rosji powstał niedawno, zaledwie

Obchody narodowe.

Z Gródka nam piszą: Oddział tutejszego towarzystwa pedagogicznego, pod przewodnictwem swego prezesa Adolfa br. Brnickiego, urządził tu w d. 10. bm. poranek muzykalno-deklamacyjny ku uczczeniu pamięci wielkiego wieszca Mickiewicza. Piękny program wykończyli po części goście zaproszeni ze Lwowa, a po części siły lokalne. Najbardziej zajmującym punktem był odczyt p. Władysł. Bełzy o stosunku Maryli do Mickiewicza. Następnie p. Klaurek odegrał bardzo wprawnie parę utworów na skrzypcach, p. Lewicki odśpiewał solo tenorem kilka ładnych pieśni, a działka szkolna pod kierunkiem nauczyciela Urbanyego odśpiewała choralnie Alpuharę, Wilię i inne pieśni narodowe ku ogólnemu zadowoleniu. Ostatecznie zasługuje na pochlebny wzmiankę bardzo trafnie do odczytu zastosowana recytacja Gustawa z IV części „Dziadów“, wykonana z wielkim przejęciem przez znakomitego amatora, pana W. Szwetza. Obrazy z żywych osób przedstawiające Napad i Obronę sztandaru, dopełniły całości. Publiczność miejscowa i obywatelstwo z okolicy, wypełniły salę, a dochód 80 zł. przeznaczono na cel dobroczynny.

I Kałusz, piszą nam, święcił 30. rocznicę skonu Mickiewicza. Onegdaj odbył się tutaj staraniem dra Stan. w sali kasynowej wieczorek muzykalno-deklamacyjny przy współudziale wszystkich sił miejscowych. Na uroczystość tę, zainaugurowaną odczytem na temat: „Adam Mickiewicz jako patriota“, pospieszyli wszyscy, komu drogą jest sława ojczyzny i pamięć jej najpotężniejszego wieszca. Wzruszeni i pokrzepieni na siłach, opuściliśmy salę kasynową unosząc wdzięczność dla inicjatora dra Stan. Cała niemal miejscowa inteligencja narodowości ruskiej, przybyła na ten wieczorek. Zresztą życie towarzyskie nasze spokojne i zaumarłe. Z letargu wywołała nas na chwilę trupa pana Siewersa, warszawskiego magik-artysty w swoim rodzaju.

Z Myślenic donoszą nam: Za inicjatywą tutejszego kandydata adwokack. Wł. Błyskała, zawiązał się w Myślenicach komitet pod przewodnictwem inżyniera powiatowego Katerli, który zajął się urządzeniem uroczystego wieczora Mickiewiczowskiego w dniu 3. bm. W bardzo ładnie przystrojonej sali miejskiej, którą wraz z oświetleniem miejscowy burmistrz dr. Klakurka oddał komitetowi do dyspozycji, odbył się ów pierwszy wieczór tego rodzaju w tutejszej miejscowości, pod każdym względem świetnie, przynosząc dochody przy nader niskich cenach wstępu (po 50 i 20 ct.) Po potrąceniu bowiem wszelkich wydatków, pozostałość dorównywała cyfrze 100 zł., której połowę przesłał komitet na rzecz weteranów z 1831 roku, za drugą połowę zaś nabył przyodziewy i obuwia dla miejscowej ubogiej dziatwy szkolnej.

Jakkolwiek niektóre panie tutejsze dla intrygi i z osobistej niechęci ku jednemu z „komitetowych“ (także powód!) urządziwszy strejk, nie przyniosły patriotycznemu wieczorowi temu zaszczytu swoją obecnością, to jednakowoż braku tego, przy szczelnie zapełnionej sali, nikt z niewtajemniczonych w zakulisowe „historje“ tego grodu niezauważyłby nawet, bo tak reszta miejscowej publiczności jak i okolica braki te wyrównała.

Lwią zastugę i powodzenie wieczoru przypisać należy przedewszystkiem wypowiedzeniu „słowa wstępnego“ p. Błyskała, następnie po wygłoszeniu nader starannie opracowanego odczytu przez p. Mayera (Zenona Młota) — znakomitemu odeklamowaniu „Kazania ks. Marka“ (z „Konfederatów barskich“) przez p. dyrektora szkół Kominkowskiego, tudzież chórom młodzieży rzemieślniczej i dziatwy szkolnej, pod batutą p. Szczerczaka. Nad innymi punktami programu dominowała znakomita gra na skrzypcach p. Tałasiewicza przy akompaniamencie fortepianu p. Krywulca. Do urozmaicenia wieczoru przyczynili się zarazem: dr. Klakurka odśpiewaniem ary z „Halki“, i jednej piosenki nadprogramowej, następnie pp. Szczerczak i p. Górski doskonałą deklamacją ustępu z „Dziadów“ Mickiewicza.

KRONIKA.

Fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego. Wydział krajowy zawiadomił zarząd główny „Kółek rolniczych“, iż uchwałą z dnia 10. maja br. przeznaczył Sejm fundusz domestykalny, wynoszący według zamknięć rachunkowych po koniec roku 1891 122.294 złr. na utworzenie stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Z funduszu tego udzielana będą pożyczki oprocentowane albo bezprocentowe pożyczecznym przedsiębiorstwom z za-

kresu krajowego przemysłu rolniczego. Przyznawanie tych pożyczek i wysokość procentu należy do Wydziału krajowego po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw rolniczych. Dłużnicy tegoż funduszu otrzymywać będą pożyczki z kasy Banku krajowego, który obejmie administrację i w tejże kasie opłacać będą odsetki i spłacać kapitał.

Ojcowie Jezuiti i „Czas“. Otrzymałmy wczoraj przez umyślnego (Express) list następujący z Krakowa:

Szanowna Redakcjo! Z ostupieniem czytaliśmy w dzisiejszym *Czasie* artykuł pod tytułem „Ucisk na Litwie“. Już od tak dawna i z tylu stron dochodzą nas bolesne wieści o fatalnych skutkach, prześladowaniach, wygnaniach, jakie wywołały niedyskretne artykuły gazet galicyjskich. Dziś kiedy ucisk doszedł do najwyższego stopnia, kiedy wrogi rząd, szuka tylko pretekstów, aby resztę księży wywieść i resztę kościołów zamknąć, czemu wierzyć my nie chcieli, kiedyśmy czytali w poważnym dzienniku nie opis okrucieństw rosyjskich, bo ten jest na swoim miejscu, ale szczegóły dotyczące pojedynczych osób, wskazujące drogę do ich odkrycia, ba! — ale nawet imiona i początki nazwisk księży karanych grzywami z oznaczeniem szczegółów tych grzyw. Redaktor, który te szczegóły do druku podawał, miał widocznie satysfakcję w tem, że tak szczegółowo jest poinformowany, a nie liczył się z tem, ile gorzkich łez ta satysfakcja jego będzie kosztowała. A co powiecie o tem, kiedy dodamy, że ten redaktor był *przestrzeżony*, aby tego listu nie drukował! Taka lekkomyślność (by nie użyć innego słowa) redaktora, stojącego na ważnym posterunku, *jest nie do darowania*. Nie ujmuje to gazetce jako takiej, ani jej kierownikowi, dla którego mamy wszelki szacunek, ale ten, lub ci w redakcji, którzy się tej lekkomyślności dopuścili, na publiczne napiętnowanie zasługują. Przyda się to i na przestrożę innym. *Ks. Marjan Morawski T. J. Ks. Jan Badeni T. J.*

Obiad ministerjalny. D. 16. bm. odbył się w hotelu Imperial we Wiedniu obiad dany przez nowe ministerstwo. Wzięli w nim udział ministrowie Windischgraetz, Bacquehem, Plener, Madeyski, Wurmband, Welsersheimb, Falkenhayn i Jaworski, dalej wiceprezydenci Izby postów Kathrein i Abrahamowicz i postowie Hohenwart, hr. Künburg, hr. Deym, bar. Dumreicher, dr. Heilsberg, dr. Russ, Benoe, Jędrzejowicz, hr. Piniński, Chrzanowski, dr. Fuchs, Klun i p. Szczepanowski. Mamy nadzieję, że ten ostatni, jedyny „demokrata“ w tej świetnej kompanji, w swem najbliższym przemówieniu przed wyborcami, swoim zwyczajem lubując się w cytatach z autorów zagranicznych, nie zapomni przytoczyć ładnego wierszyka Berangera:

Jakie obiady, jakie obiady

Jadłem u szefa ministrów rady!

Ach jakie smaczne jadłem obiady!

Tow. bratniej pomocy słuch weterynarji we Lwowie. Na zgromadzeniu 16. bm. wybrano przewodniczącym Tabaczyńskiego Jana, zastępcą tegoż Augustyna Franc., sekretarzem Frankiewicza Jana, skarbnikiem Fabiańskiego Henryka, bibliotekarzem Dziurzyńskiego Jana, wydziałowymi: Domaszewskiego Maksymiliana, Bojkinowa Dymitra, Wójcika Juliana, zastępcami wydziałowych: Przystałskiego Tadeusza, Semiona Mikołaja. Do komisji kontrolującej weszli: Kleinberg Henryk, Wesołowski Jerzy i Zawadzkiński Mikołaj.

Zgromadzenie pomocników handlowych odbyło się onegdaj w restauracji przy ul. Łyczakowskiej l. 3. Zgromadzenie zwoływał p. Blumengarten. Zjawili się około 100 uczestników. Zgromadzenie miało charakter opozycyjny przeciw niedawno założonemu tow. zawodowemu pomocników handlowych dla Galicji i Bukowiny. Przebieg zgromadzenia był nader burzliwy z tego powodu, gdyż przyszło do zwady między reprezentantami założonego towarzystwa a opozycjonistami. Ostatecznie żadnych uchwał nie powzięto odkładając je na następne zgromadzenie.

P. Seferowicz, dyr. poczty, wrócił z podróży urzędowej i objął urządowanie.

Młodzież dublańska złożyła 30 złr. z wieczorku listopadowego na rzecz tow. „Szkoły ludowej“ Koła pań we Lwowie.

Wydalenie. N. W. *Tagblatt* donosi w depeszy z Berlina z d. 16. bm., iż słuch. politechniki tamtejszej, Kaz. Mokłowski, poddany austriacki, wydalony został z granic państwa niemieckiego. Przyczyna wydalenia niewiadoma.

W łaźni miejskiej im. Duchńskiego zaprowadzono bardzo pożądaną nowość: bilety abonamentowe na kąpiele natryskowe (tusze) po 1 złr. 20 cni. za 12 kąpiele.

Promocja. Stopień doktora praw uzyskał na wszechnicy czerniowieckiej p. M. Weidenfeld, rodem z Kimpolunga.

W Kołomyi na Nadwórniańskim przedmieściu widnieje na jednym domu szyld z napisem: „Anna Książek“, akuszarka egzaminowana. Kreis-Baba“.

Zmarli. Lubin Nowicki, wł. dóbr w Bocheńskim, honorowy obywatel m. Wejniox.

Ignacy Miętuś, emerytowany kierownik szkoły w Tuchowie.

Wilhelm baron Welden-Grosslaubheim, rotmistrz stacjonowanego w Stanisławowie pułku ułanów, 10. bm. w Badeniu.

Przeniesienia. Ministerstwo rolnictwa przeniosło zarządców lasów i dóbr skarbowych: Stef. Cipsera z Suchodołu do Starego Sącza, Mac. Borzęckiego z Grobli do Dobrohostowa i Maks. Pallasa z Warzyc do Grobli, dalej zamianowało asystentów leśnictwa: Wł. Leśniaka i Mik. Gromnickiego zarządcami lasów i dóbr skarbowych w X. klasie rangi, pierwszego dla Suchodołu, a drugiego dla Warzyc.

Mianowania. Ministerstwo oświaty nadało VIII. rangę profesorom szkół średnich: Henr. Machnickiemu w gimn. w Bochni, Edm. Grzębskiemu w gimn. w Jarosławiu, przydzielonemu do służby w szkole realnej w Krakowie, Jul. Miklaszewskiemu w gimn. św. Anny w Krakowie, Leon. Krókowskiemu, dr. Stan. Stodolakowi, Jan. Korczyńskiemu i Włodz. Aleksandrowiczowi w gimn. św. Jacka w Krakowie, dr. Stan. Zarecznemu w III. gimn. w Krakowie, Anat. Wachninowi i Izyd. Gromnickiemu w gimn. akademickim we Lwowie, Tom. Sołtysikowi w gimn. Franciszka Józefa we Lwowie, Korn. Fischerowi w II. gimn. we Lwowie, Jerz. Harwotowi w gimn. w Przemyslu, Wojc. Sołtysowi w gimn. w Samborze, Mich. Sękowskiemu i Jan. Dworzańskiemu w gimn. w N. Sączu, Andr. Makowskiemu w gimn. w Stanisławowie, ks. Jul. Fedusiewiczowi w gimn. w Stryju, Korn. Koszakowi, Zyg. Morawskiemu i dr. Aleks. Pechnikowi w gimn. w Tarnowie, Mich. Frąckiewiczowi w gimn. w Wadowicach, Józ. Baronowi w gimn. w Krakowie, Leon. Piccardowi w szkole realnej w Krakowie, Franc. Pohoreckiemu i Wł. Zbierzchowskiemu w szk. realnej we Lwowie, i Mich. Rembaczowi w szkole realnej w Stanisławowie.

W stowarzyszeniu nauczycielek (Rynek l. 10.) odbywać się będą pogadanki naukowe we środę każdego tygodnia. Najbliższa pogadanka na temat: „O wpływie zawodu nauczycielskiego na charakter i uśposobienie kobiety“ odbędzie się we środę o g. 6. wieczorem.

Schwytani złodzieje. W nocy na niedzielę po godz. 3., stójkowy patrolujący w ul. Krakowskiej, usłyszał jakiś łoskot w handlu korzennym J. Ehrlicha, pod l. 36. Domyślając się, że prawdopodobnie gospodarują tam złodzieje, przystąpił po cichu do zamknięcia drzwi sklepu i przez szczeliny dostrzegł 4 łutych krzątających się przy świetle świecy. Policjant pozostał więc na miejscu, a po nadejściu drugiego żołnierza policyjnego przytrzymał wszystkich 4 złodziei w chwili, gdy z łupem wartości nad 100 złr. zamierzali opuścić sklep, i odstawił ich do biura inspekcyjnego. Okazało się, iż złodzieje zakradli się do kamienicy przed zamknięciem bramy, poczem włamali się do handlu przez drugie drzwi, wiedząc tam z sieni.

Promocja. P. Zyg. Kahane, kandydat adwokacki, rodem z Tarnowa, otrzymał na wszechnicy Jagiellońskiej stopień doktora praw.

Prezenty na gk. probostwa otrzymali: ks. Niocefór Kłubok na Suchodoły, Iwan Leszczyński na Truchanów i Antoni Kuniński na Powitno.

Mianowania. Sędzia powiat. Artur Fangor w Czerniowcach został mianowany radcą sądu kraj. w Czerniowcach.

Marszałkiem sejmiku styryjskiego zamianowany został hr. Attems, a poseł do sejmiku, dr. Franc. Rada, jego zastępcą w kierownictwie sejmiku.

Napad rozbójniczy i rabunek. *Gazeta Polska* donosi: Na placu Ferdynanda w Czerniowcach, nieopodal budującego się kościoła OO. Jezuitów, zatrzymują się zwykle włóczęgi, przywożący siano na targ, jaki się tam odbywa. Dnia 16. bm. o g. 1/2 6 po południu stała tam fura gospodarza z Rosza, Jerzego Dymitrowicza. On sam ułożywszy się na sianie, drzemał, wyczekując kupca. Nagle zbliżyło się do wozu dwóch wieśniaków i zanim Dymitrowicz się spostrzegł, pochycili go za gardło, ściągając na siebie i poczęli dusić. Nieszczęśliwy stracił przytomność. Złoczyńcy wtedy zrewidowali mu kieszenie, zabrali

30 zł. gotówki i umknęli. Po jakimś czasie Dymitrowicz przyszedł do siebie o tyle, iż mógł się do-
wiedzieć do najbliższego szynku, gdzie opowiedział zaj-
ście. Posłano po policję i powiodło się odszukać i
aresztować obu rabusiów. Są to dwaj włóczęgi: Ilij
Stepaniak i Wasyl Leonti.

Tytuł barona. Wdowa po ministrze wojny, śp.
baronie Bauerze, wniosła prośbę, aby tytuł barona,
który cesarz nadał jej mężowi, mógł przejść na brata
jej, sekretarza ministerjalnego, p. Eugeniusza Przeręb
Hauenschilda. Cesarz prośbie tej zadość uczynił. Pan
Hauenschild nosić będzie przeto tytuł barona i na-
zwisko Bauer-Hauenschild.

Kapral Pajuta, który zamordował rotmistrza
Józefa Barischa, został wysłędzony w Krechowiu i
przyaresztowany ponownie w sobotę.

Cholera w Galicji. D. 16. i 17. bm. zachoro-
wała na cholere w Rymanowie w pow. sanockim
1 osoba, w Płotycy w pow. tarnopolskim 2 oso-
by. Wyzdrowiała w Grodowicach w pow. staro-
miejskim 1 osoba.

D. 15. bm. pozostało w leczeniu chorych 4,
w dniach 16. i 17. bm. zachorowały 3 osoby, wy-
zdrowiała 1 osoba, pozostaje zatem w leczeniu
chorych 6.

Starosta w Turce, Hieronim Morawski, z okazji
przejścia w stan spoczynku, otrzymał szlachectwo.

Cenzura kościelno-policyjna. Konsystorz bisku-
pi w Tarnowie wydał kurendę pod tyt.: „Casopism
Dawon, Psczółka i Wieniec nie wolno prenu-
merować i nie wolno czytać“. Tę kurendę polecił
odczytać księżom z ambon.

Ofiary złożone w naszej administracji. P. Z.
B. z Genewy od Tow. polskiego w Bazylei nadesłał
12 fr. 30 ct. (6 złr.) w połowie na „Tow. przyja-
ciół oświaty“ we Lwowie, w połowie na Dom naro-
dowy w Cieszynie.

Kto ma płacić? Czytamy w *Gaz. Kolomyj-
skiej*: „Przemysłowiec naftowy w Słobodzie run-
skiej, Br. Wolfarth, pobierał dotąd potrzebny do pe-
dzenia maszyn materiał opałowy z lasów kameral-
nych za pośrednictwem trudniących się dostawą drze-
wa żydów, którzy na dostawie tej niezły robią inte-
res, a niektórzy nawet do wcale znacznych doszli
majątek. Ażeby zaoszczędzić sobie wysoką nadwyż-
kę, zachodzącą pomiędzy ceną drzewa na składzie
kameralnym, a tą, po jakiej pośredniczący żydzi sprze-
dają je w Słobodzie, wniósł p. W. do kraj. dyrekcji
lasów i domen ofertę na drzewo po cenie, jaką płać
skarbowi pośredniczący żydzi. Jakież było jego zdzi-
wienie, gdy zamiast zatwierdzenia oferty, zjechał do
Słobody na komisyjne śledztwo wysłany z ramienia
dyrekcji domen i lasów lustrator Sokol z Peczniży-
na i oświadczył, że przeciw oferentowi weszło donie-
sienie do dyrekcji, podpisane przez pp. Manisalego,
Mościckiego i Palaca, jakoby on, tj. Wolfarth, nie
dla siebie podawał ofertę, jeno dla kogoś trzeciego,
nie dającego żadnej gwarancji dotrzymania warunków,
w ofercie przyjętych. Z dochodzenia na miejscu prze-
prowadzonego, przekonał się lustrator, że żaden z pod-
pisanych na doniesieniu takiego doniesienia nie pisał,
na niem się nie podpisywał, a nawet o istnieniu
takowego wcale nie wiedział. Według starej
czymskiej zasady „fecit cui prodest“, autorem donie-
sienia i fałszerzem podpisów trzech znanych i szan-
owanych przemysłowców naftowych był prawdopo-
dobnie dotychczasowy liwerant drzewa. Takie też
sprawozdanie posłał lustrator Sokol do Lwowa, skąd
niejakim czasie nadeszło skutkiem tego zatwier-
dzenie oferty p. Wolfartha. Teraz przychodzi wielce
charakterystyczny moment. Urząd wymiaru na-
leżytości wymierza karę stemplową (do-
niesienie nie było stemplowane) i wymierza ją mia-
nowicie tym, którzy na odnośnym doniesieniu byli
podpisani. Czy to nie ciekawe? Z przeprowadzonego
dochodzenia wykazało się, że nadużyto w sposób ka-
rygodny nazwisk trzech szanownych obywateli, a po-
rymimo to kazano im płacić. Wypadek to nie sporady-
czny i ilustrujący dosadnie nasze stosunki. Kto ma
płacić?

Nowe książki nadesłane do redakcji: Teresa
Jadwiga: „Ognisko rodzinne“. Powieść dla mło-
dzieży (z pięknymi ilustracjami). Warszawa. Nakł.
Teodora Paprockiego i Sp. 1894.
Cordelia: „Mali Bohaterowie“, książka dla
dzieci. Przekład z włoskiego Zofji Sokołowskiej (z
pięknymi ilustracjami). Warszawa. Nakł. Teodora
Paprockiego i Sp. 1894.
Halena Ceysinger: „Ze znalezionych kar-
tek“. Warszawa. Nakł. Teodora Paprockiego i Sp.
1894.

Na śmierć Jana Matejki (wiersz) przez
autora „Do starego pokolenia“. Kraków. Nakł.
księgarni Zwolińskiego i Sp. 1894.

Z kasa lit. art. we Lwowie. Wojciech Dzieduszycki
mówić będzie w „Kole“ we środę 20. bm. o J. Matejce.
Początek o g. 7. wieczór. — Wstęp wolny dla członków
i gości.

Komisja egzaminacyjna dla nauczycieli szkół ludowych
w Samborze podaje do wiadomości, że egzamin kwalifika-
cyjny rozpocznie się 3. lutego 1894. Podania zaopatrzone w
przepisane dokumenty należy wnieść do dyrekcji komisji
egzam. do 15. stycznia 1894.

Prezes „Sokoła“ tarnopolskiego zaprasza druhow na
opłatek do sali „Sokoła“ na niedzielę 24. grudnia br. na
goz. 1 1/2 popołudniu.

Teatr, literatura i sztuka.

(ms). **Opera.** Sobotnie przedstawienie „Favori-
ty“ Donizettiego, było bardziej zajmujące niż uda-
tne. Prawie wszystkie główne partie spoczywały w
rękach początkujących śpiewaków. Zajęcie publiczno-
ści koncentrowało się głównie około ujmującej osoby,
szczęśliwej debiutantki z „Cavallerii“, około osoby
panny Strassern.

Młoda śpiewaczka wyszła z trudnej partii Le-
onory Guzman obronną ręką, lecz nie bez szwanku.
Było to do przewidzenia. Również i w „Favoricie“
ujawniły się wyraźnie, niepoślednie warunki sceni-
czne i zalety głosu p. Strassern niemniej jednak wa-
dy w śpiewie tym razem silniej wystąpiły. Wzmian-
kujemy o tem bynajmniej nie w zamiarze zrażenia
sympatycznej debiutantki, przeciwnie, traktujemy ją
serjo, jak na to w zupełności zasługuje i dlatego
właśnie niezego w bawelnę nie obwijamy. Przed-
wszystkiem niskie tony wymagają sanacji. Cały
ten rejestr głosu wychodzi z krtani ścieśniony, zdu-
szony, ze szkodą pięknego materiału. Również i
w pozycjach wyższych, w których piękny i świeży
głos panny Strassern brzmi bardzo sympatycznie,
poszczególne nuty rażą częstokroć ostrością. O wy-
bitnym talencie p. Strassern świadczył zresztą sobo-
tni wieczór. Śpiewaczka z każdym aktem nabierała
swobody w grze i w śpiewie a chlubnie o zdolno-
ściach jej świadczy akt ostatni, któremu niewiele
można zarzucić. Publiczność przyjmowała przyszłą
artystkę bardzo serdecznie.

P. Myszuła śpiewał Fernanda — pominąwszy
pierwszą odstonę zbyt forsowaną — przesłuchanie, jak
przystало artyście tej miary.

P. Górski z popisowej partii księcia, wywiązał
się jak na początkującego śpiewaka, wcale dobrze.
Zwrócić jednak należy uwagę śpiewaka, na nieeste-
tyczny i szablonowy sposób zakończenia poszczegół-
nych arji i frazesów muzycznych. Nawyczka ta, stać
się może łatwo u p. Górskiego manierą.

P. Zegarkowskiemu należy się uznanie za
staranne odśpiewanie partii Baltazara. Śpiewak ten,
przy widocznej muzykalności, umie starannością i
sumiennością pokryć z znacznym powodzeniem, nie-
które braki. Mniejsze partje odśpiewali bez zarzu-
tu pani Kasprowiecowa i p. Jerzy na.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Bęce czarodziejskie“
komedia w 5. aktach.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Kraków 18. grudnia. Grono Polek krakowskich
wysłało do posłów z „lewicy“ polskiej, pp. Szczepa-
nowskiego i Sokołowskiego, następujące telegramy:
1) Poseł Szczepanowski, Peczniży. Żeś zdra-
dził polską demokrację i zaparł się narodowych za-
sad, wyrażamy ci pogardę. 2) Poseł Sokołowski,
Wiedeń: Za zdradę demokracji i ultrarządową prze-
mowę godzien jesteś pogardy.

Wiedeń 17. grudnia.
Wiec chłopów niemieckich, który się tu wzo-
raj odbywał, uchwalił rezolucję, domagając się
rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wybo-
rów na podstawie powszechnego prawa głoso-
wania.

Budapeszt 17. grudnia. Min. skarbu Plener
przybędzie tu w tym tygodniu, aby z min. Wecker-
lem odbyć konferencję w sprawach finansowych.

Rzym 18. grudnia. Crispi odwołał eskadrę
wysłaną przez poprzedni rząd do Palermo celem
stłumienia rozruchów socjalistycznych w Sycylii.
Crispi motywuje to odwołanie tem, iż sytuacja w
Sycylii nie jest znów tak rozpaczliwą, ażeby po-
trzeba było używać tak ostatecznych środków.

Wiedeń 19. grudnia. Inspektor ewidencyjny
Wład. Ząbecki, mianowany starszym inspekto-
ram ewidencyjnym w 8 randze.

Izba panów odbyła wczoraj posiedzenie,
na którym uchwalono przedłożenie dotyczące obro-
ny krajowej, podwyższenie służby czynnej na dwa
lata i ustawę o zmniejszeniu stempla na wypo-
wiedzeniach pisemnych. (Kündigungstempel).

Charakterystycznym było przemówienie szef.
jen. sztabu Becka, który motywując konieczność
przedłożenia w sprawie powiększenia obrony kraj.
wskazał na zbrojenie się Niemiec, Francji i Rosji.
Dwuletnia służba w obronie krajowej jest dobro-
dziejstwem dla dotyczących żołnierzy, albowiem
niewydłużony naleyście żołnierz, stokroć bardziej
jest narażony w razie wojny.

Min. obr. kraj. Welseheimb zawiado-
mił Izbę, że w sprawie obrony krajowej wypracow-
ano obszerny plan reorganizacyjny, przeprowa-
dzenie zaś rozłożono ze względów finansowych na
lat kilka. Bardzo zajmujące, były szczegóły poda-
ne przez Welseheimba dotyczące organizacji po-
spolitego ruszenia.

Przedewszystkiem mają zaprowadzić przy o-
bronie krajowej odrębne komendy ewidencyjne
dla pospolitego ruszenia, niemniej odrębne zarzą-
dy oddziałów pospolitego ruszenia a to przy
każdej komendzie obrony krajowej i przy każdym
batalionie obrony krajowej. (Dotychczas komendy
ewidencyjne obrony krajowej, prowadzą ewidencję
i zarząd pospolitego ruszenia. Red.)

Również zastrzone będą przepisy meldunko-
we dla osób należących do pospolitego ruszenia.
Uzbrojenie pospolitego ruszenia będzie udo-
skona-
nione, mianowicie otrzyma takowe przenośne na-
mioty, które żołnierze nosić będą pod tornistrami.
(Jestto widoczna tendencja przemienienia obrony
kraj. w armję stałą, zaś pospolitego ruszenia w
dotychczasową, tj. obronę krajową. Red.) Nastę-
pne posiedzenie Izby panów, dzisiaj.

Wiedeń 19. grudnia. Wczoraj odbyło się bur-
liwe zgromadzenie trafikantów, przeciw zamierzo-
nemu zaprowadzeniu w trafikach odpoczynku nie-
dzielnego. Komisarz rządowy rozwiązał zgro-
madzenie.

Gielda zbożowa. Pszenica na wiosnę 7.64,
żyto na wiosnę 6.40, owies na wiosnę 6.73.

Targ na bydło. Spęd wczorajszy wynosił
4.401 sztuk. Z tego było z Galicji 248. Ceny
54—63.

Gielda. Akcje kredytowe 340.75, renta ma-
jowa 97.27, węgierska renta złota 116.40, ru-
ble 132.

Amiens 19. grudnia. Przed gmachem policji
pedłożono bombę. Lont spalił się, nie wywołując
eksplozji.

Paryż 19. grudnia. W styczniu odbędzie się tu
międzynarodowa konferencja w sprawie cholery. Ob-
cokrajowcom ma być zabronione zakupowanie posia-
dłości w obrębie twierdz i portów.

Paryż 19. grudnia. Wczoraj uwieziono anar-
chiste, stolarza Merigeau. Znalaziono u niego ma-
terje wybuchowe.

W Izbie interpelował Tournel w sprawie
ulg cłowych udzielanych przez Austrię winom
włoskim. Mowca twierdzi, że temsamem naruszyła
Austria traktat handlowy z Francją.

Senat uchwalił zarządzenia przeciw anar-
chistom.

Ateny 19. grudnia. Ambasadorowie austriacki
niemiecki i angielski, zaprotestowali przeciw zasysto-
waniu dochodów, zakondykowanych przez wierzycieli
państwa.

Bern 19. grudnia. Zebraniu związkowemu przed-
łożono ustawę przeciw anarchistom. Ustawa ta brzmi
w streszczeniu:

Kto namawia do czynów, które mogą kogokol-
wiek pozbawić życia, podpada karze przynajmniej 5-
letniego więzienia.

Kto przyrządza materje wybuchowe, o których
wie, że mają być użyte w celach zbrodniczych, pod-
pada również powyższej karze.

Kto użył materje wybuchowe w celach zbrodni-
czych, podpada karze przynajmniej 10-letniego wię-
zienia.

Kto nie zawiadomi władzę o przygotowaniach
do zamachów zbrodniczych, podlega karze przynaj-
mniej 3-miesięcznego więzienia.

Również dotkliwej karze podlegają ci, którzy za
pomocą prasy zachęcają do zbrodniczych czynów.

Palermo 19. grudnia. Wczoraj odbyły się w Mon-
reale demonstracje związku robotniczego „Fascio dei
Lavoratori“. Wołano „precz z podatkami! precz
z akeyzą!“ Budki strażnicze pozrywano, kilku osobi-
ków zraniono.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.)

Ganz seid. bedruckte Foulards 85 kr. bis fl. 3-65 p. Met. — (ca 450 versch. Disposit.) — sowie **schwarze, weisse u. farbige** Seidenstoffe v. 45 kr. bis fl. 11-65 per Meter — glatt, gestreift, kariert, gemustert, Damaste etc. (ca 240 versch. Qual. u. 2000 versch. Farben, Dessins etc.), porto- und zollfrei. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. und Postkarten 5 kr. Porto nach der Schweiz.
Seiden-Fabrik G. Henneberg (k. u. k. Hof.) Zürich

Adwokat Dr. Kohl w Przemyślanach poszukuje natychmiast koncyjenta.

Związek kolejowy galicyjsko - adriatycki. Z dniem 1. stycznia 1893, wejdzie w życie dodatek I. do taryfy wyżej wspomnianego związku kolejowego z dnia 1. stycznia 1893.

Tym dodatkiem zaprowadza się nowy rozdział tej taryfy związkowej, a mianowicie: „Dodatek H. zawierający szczególne ulgi.

Dr. M. K. KOWALSKI
mieszka przy ulicy Skarbkowskiej, liczba 25. ordynuje od 3-5 popołudniu.

Dr. ANDRZEJ KOS
otworzył
kancelarię adwokacką
we Lwowie przy ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Pierwsze węgierskie ogólne
TOWARZYSTWO ASEKURACYJNE
kapitał zakładowy 3 miliony, fundusz rezerwowy 24 milionów, stan działu życiowego 67 milionów.
JENERALNA REPREZENTACJA dla Galicji
Sokal i Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany
udziela wszelkich informacji.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem”, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w swoim wyborze i po cenie najniższej: okulary, gwinty, kornety, binokle, teleskopy, barometry, aleptomierze, Afikometry, mikroskopy, lupy, kompas, elektryczność. Wszelkie reperacje wykonują się najrybniej i najtaniej. Zamówienia z prowizją odwrotną.

Przyjechali do Lwowa
dnia 18. grudnia 1893.
HOTEL ŻORZA. A. Gorayski z Moderówki, W. Małdeyska z Parchacza, O. Orłowski z Połowiec, T. hr. Dzieduszycki z Niesłuchowa, Wł. dr. Lisowski K. Bobeckii St. dr. Grudziński z Krakowa, F. Gużkowski z Wołynia, J. Br. Rołaszkan z Horodenki, M. hr. Borkowski z Mielnicy, Wł. Gniewosz z Kontów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

„Hotel Garni” pod „TRZEMA KORONAMI”
L. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 977

Na drzewko ozdoby, wisiorki, nici, różnokolorowe świeczki, lichtarzyki, polecają najtaniej Wrześniowski & Włodek Lwów ul. Halicka 1. 4. (Sortymenta po 2, 2 50, 3, 3 50, 4, 5, 5 i wyżej. 628

Une parisienne donnat des legons en ville cherche une demeure gans une familie. Nr 1. Plac Benedyktyński I. piątro. 625

Klacz gniada 15 miary lat 9. bez błędu inarowów ujeżdżona pod wierzch i w wózku z siedłem lub bez zaraz do sprzedania. Oglądać można w hotelu Kuhna ul. Karola Ludwika od godziny 10 rano. 676

Potrzebuję kierownika do Drogu erji, wymagam kaucji wysokości umówionego rocznego wynagrodzenia Władysław Dąbrowski właściciel Komomyja.

Poczta Zborów poszukuje zaraz rutynowaną ekspedytorkę i telegrafistkę. 579

Wyszedł
u mnie najnowszy cennik z ogólną informacją, dotyczącą sposobu o bejścia, przechowania a w szczególności używania herbaty. Na żądanie wysła gratis **Adolf Singer** Lwów, Sykstuska 17. właściciel wyłącznego składu herbaty.

Magister farmacji bardzo dobrze polecony poszukuje od 1. stycznia miejsca. Łaskawe zgłoszenia pod M. Goldenberg Sykstuska 29 Lwów, 630

Zakład fotograficzny
wiedeńskiej konstrukcji w zupełnie dobrym stanie, także do rozbierania, jest do sprzedania za 600 złr. Nowy Sącz, T. Andrzejewski, fotograf.

Nowo otwarte biuro sprzedaży gazet A. Olszewskiego we Lwowie ul. Kilińskiego 1. 2. (naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej) poleca wszystkie czasopisma europejskie codzienne i peryodyczne również wszelkie kalendarze na rok 1894.

Na gwiazdkę! Roboty ręczne zaczęte i wykonane, fartuszki, bluzki sukienne, chustki i szale szelkowe, włóczkowe i koronkowe, Deszczochrony, Kalosze rosyjskie, Portmonetki, Tytonierki, Szczotki, Grzebienie, Perfumy, Mydła itp. poleca w wielkim wyborze najtaniej **Jan Dziewoński** Lwów Halicka 6. 615

Masło stołowe la. świeże smaczne ze słodkiej śmietany 5 klg. paczka franco zł. 5 20 za zaliczką wysła J. Silberbusch Podhajce. 633

Najpotrzebniejsze artykuły na Święta!
poleca najtaniej handel
ST. WOJCIECHOWSKIEGO
róg ulicy Akademickiej i Chorążczyzny.

Międząły 1. 1/2 klg. — 56	Rodzyński sutańskie — 36	„ duże Eleme — 36	„ czarne — 28	Daktyle bardzo ładne — 48	Figi sutańskie — 42	„ wia kowe — 20	Cykata duża 1 60	Arancini drobne 1 44	Czekolada Menier, Suchard, Lejet pół kilogr. 70, 80, 90, 1—, 1 40 1 60	Musztarda francuska stoik 20, 25, 35, 50, — 80	Musztarda kreska — 18, — 35	Oliwa flaszką 10, 18, 35, 50, 1—	Ocet winny, flaszką — 40	Znane z dobroci Piwo pilzneńskie litr 36 ct., flaszką pół litr. odstatego 18 ct., kaucja 3 ct. na flaszkę. — Wyborny Miód flaszką 50, 80, 1 30 i 2 złr.	Wina czysto naturalne 1 litr stołowe białe — 50 1 „ „ czerwone — 60 Zieleniaki flaszką 65 i — 80 Szamorodnery 1—, 1 20 Hegelayer 80, 1—, 1 20 Masłacz 1 40, 1 60 Tokayer 2 50, 4— do 10— Ruster 1— Ofner Adelsberger — 90 Nusberger — 65 Feslauer — 80 Klosterneuburg 80, 1— Feslauer Goldeck 1 30 Reisinder Golm. 1— Burgunder czerwony 1 20 Ogromny zapas reńskich, francuskich, hiszpańskich i greckich.	Wódki własnego napełniania: Kmin-kowa, wiśniowa, pomarańczowa, miętowa, zlotopłyn 1/2 flaszką 75, 1/2 flaszką — 40 Gdańskie Zlotopłyn i kminówka . . . 1— Jarzębiak i Jarzębinka . . . 1 10 Ratafia i Dereniówka . . . 1 25 Starka litewska 1— Żytia czysta — 75 Likwory krajowe i zagraniczne. Łańcuckie wszystkie smaki flaszką — 95 Koniak francuski po 2 50, 3 20, 4—, 5— do 8—
-----------------------------------	------------------------------------	-----------------------------	-------------------------	-------------------------------------	-------------------------------	---------------------------	----------------------------	--------------------------------	--	--	-----------------------------	----------------------------------	------------------------------------	---	--	---

Piece żelazne różnych systemów począwszy od 3 30 poleca **Jan Schumann** pl. Bernardyński a w szczególności: najnowsze patentowane **Geburtha** po cenach fabrycznych.

Posiadającym piece żelazne, które niezadowolająro funkcjonują, udziela korzystne informację. Sprzedaje również piece Geburtha na kilkunasto dniową próbę bez zaliczenia, jakichkolwiek kosztów według osobnej umowy. 568

Cukier, w głowach 1 kl. 38 ct. częściowo 1. kl. 39 ct., w kartonach koski 1 kl. 39, w kostkach imączce na wagę 40 ct. sprzedaje handel Leonarda Soleckiego Lwów Batoiego 2.

Osobiste porozumiewanie się Wych słuzbobadawców ze sługami nastąpić może każdej niedzieli od g. 9 rano do 3 popołudniu w biurze Świderskiego w Tarnowie.

Kilkanaście zagranicznych ptaków z kompletnem urządzeniem za 70 zł. Pańska 12 drzwi 5. Ortner.

Gdzie najlepsze piwo Pilzneńskie? Tylko w pierwszej i najstarszej piwiarni i restauracji od 30 lat istniejącej, dlatego najlepsze, bo nie toczy piwa maszyną i rurami tylko pipami drewnianymi. Tomasz Najmarek przedtem Pfink w Rynku 1 17. 571

Szanownej Publiczności przyjeżdżającej do Lwowa poleca się **Mleczarnia „wzorowa”** kuchnia przy placu Bernardyńskim 1. 10. naprzeciw hotelu Krakowskiego i Metropole. Kawa najlepsza, potrawy smaczne, wybór wielki, kuchnia bez przerwy dzień cały ceny najniższe. Z poważaniem K. Netuschill. 65

Maszyny do szycia Singera sprzedawam tylko pełnymi wagonami i z najlepszych fabryk chrześcijańskich, ręczne w cenie 25, 32, 36, 43, nożne 27, 38, 45, 58, na raty po 4 zł. miesięcznie doliczam 10% Józef Iwanicki Lwów hotel Żorża filia Kraków Rynek 25.

Drzewo opałowe, węgiel kamienny sprzedaje kantor spółki importu węgla Sykstuska 25. 624

Fortepian w dobrym stanie za 40 zł. do sprzedania u Alschera Akademicka 26. 622

Biuro wywiadowcze S. Satały Sykstuska 8. Lwów. Dobrowolne usługi każdego czasu są do polecenia. 611

Panna lub wdowa otrzyma stałą posadę w handlu z całym otrzymaniem i odpowiednią pensją — wymaganiem jest kaucja od 2. do 3. tysięcy zgłoszenie z dokładnym podaniem adresu do Administracji tego pisma.

Łżywy do ostrzenia czyszczenia i niklowania przyjmuje Jan Lauruk nożownik ul. Boimów 1. 3. obok handlu Wgo Henryka Müllera.

35 flaszką wina węgierskiego albo austriackiego, bardzo dobrego poleca handel Jana Bodnara Lwów Akademicka 20.

Maszynki do korkowania bntelek po ct. 60 i 90 poleca Piotr



Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. naprzeciw Katory).

Różne instrumenta samogrające poleca na Gwiazdkę Stanisław Horzowski Lwów. Ilustrowane cenniki gratis. 136

100—200 zł. temu człowiekowi lat 28, (wystużony kawalerzysta) wyrobił jakakolwiek bądź posadę rządową lub przy kolei. Przeszłość nicznaganna. Adres: ul. Rejtana 16. I. piętro drzwi 9.

Masło deserowe ze słodkiej śmie tanki, i rydze marynowane poleca najtaniej handel towarów korzennych win i delikatesów **Jana Bazyńskiego** we Lwowie przy ul. Akademickiej 3.

Urząd pocztowy w Tuchowie przyjmie zaraz ekspedytora lub ekspedytorkę pocztową z uzdolnieniem telegraficznym. 137

Realność przy ul. Piekarskiej 1. 16 jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. św. Michała 4 432

Koń szpakowaty pięcioletni 15% do sprzedania. Kantor węglowy Sykstuska 25. 623

Ekspedytorka Telegrafistka lub Ekspedytor z najdziej umieszczeniem. Zgłoszenia przyjmuje poczta **Borzęcin**. 632

Kwestja żydowska w świetle etyki, dra L. Caro tłumaczenie Bolesława Lewickiego, Lwów nakład drugi nakładem księgarni Jakubowicza i Zadurawicza. Cena 30 ct. Dla abonentów „asekuracyjno-ekonomicznego” Kalendarza na r. 1894. opust 20%.

Bardzo ważne na święta teraz gdzie wszędzie brak masła to w handlu **Baumana** przy Ruskiej ul. naprzeciw wołskiej cerkwi co dzień świeży transport w najlepszym gatunku do ciasta 50 ct. funt. Jest także deserowe o 10 ct. na klg. taniej jak wszędzie; taksamo ser i jaja. 634

Mieszkania i sklepy po I cencie od wyrazu.

5 pokoi z przynależnościami na I. piętrze Zielona 5. zaraz. 375

Sklep duży przy ul. Kopernika 1. 1. do wynajęcia. 603

4 pokoje, przedpokój, spiżarka, kuchnia zarez do wynajęcia przy ul. św. Mikołaja 7. a. 627

Lokal na Restaurację lub na mleczarnię do wynajęcia. Bliższa wiadomość w Hotelu Szwajcarskim u portjera. 635

U. Sadownioka 4a, można nająć większe i mniejsze pomieszczenia, także stajnię wozownię. 621

Lola
nowość ozapeczka dla dam do ślizgawki i ulicy najmodniejszego ubrańko na głowę, polecają Gorski i Szydłowski Lwów plac Marjański 8. (róg Hetmańskiej).
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Realność
składająca się z 22 morgów pola, do tegoż zabudowania i w tem lasu 1 1/2 morga z wolnej ręki do sprzedania, położonego 2 kilometry od Tarnopola. Bliższa wiadomość w Zarządzie składu „Narodnej Torhowli w Tarnopolu.
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Doskonała
Herbatę
poleca stary handel
WOHLA
Lwów, Sykstuska 6.

Choroby weneryczne
leczy szybko i gruntownie, bez przerwy zatrudnienia
S. URICH
lekarz chirurgii i akuszer od lat przeszło 30 praktykę lekarską wykonujący.
Mieszka obecnie: ul. Koscielnia 1. (róg placu Krakowskiego 1. 6.) II. piątro.
Ordynuje od 12-1 i od 5-7.
Honorarjum umiarkowane.

300
Kanarków z Harou znakomitych (Roler, Pfeifer, Knarrer) są na sprzedaż. Ul. Rejtana 1. 7. Hotel Hoppena. Pobyt krótki czas.

Sondermann.
Oliwy maszynowe
najprzedniejszej jakości, tudzież „Ragosino” prawdziwą bardzo tanio wysła w każdej ilości
Jakób Degen
Lwów-Podzamcze.
Cenniki i próbki na żądanie bezpłatnie i franco.

Statystyka kryminalna w Niemczech.

Świeżo opuścił prasę czwarty tegoroczny kwartałik czasopisma „Statistik des Deutschen Reiches“, w którym znajdujemy statystykę osób skazanych w roku 1892 za zbrodnie lub przestępstwa przeciw ustawom rzeszy, a zarazem porównawcze zestawienie osób skazanych przez sądy za zbrodnie lub przestępstwa przeciw ustawom rzeszy w ostatnim pięcioletniu, od roku 1887—1891.

Cyfry te są bardzo ponęcającymi i dlatego podajemy główne wyciągi z nich.

Za zbrodnie lub przestępstwa przeciw ustawom rzeszy skazano w roku 1892 ogółem 422,326 osób, w tej liczbie 46,488 młodocianych, tj. mających 12 do 18 lat życia.

	Suma skazanych wynosiła	Na 100.000 osób mających doletność kryminalną przypadło
w r. 1887	356.357	1084
" 1888	350.555	1056
" 1889	369.644	1102
" 1890	381.550	1122
" 1891	391.064	1124
" 1892	422.326	1199

Przekonujemy się z powyższego zestawienia, że liczba zbrodni i przestępstw, popełnionych przeciw ustawom rzeszy, z każdym rokiem się zwiększa i że mianowicie w ostatnim roku nadzwyczajnie podniosła się liczba skazanych.

Na 4 główne kategorie zbrodni i przestępstw popełnionych przeciw kodeksowi karnemu rzeszy liczba skazanych rozdziela się jak następuje:

	W r. 1892	W r. 1891
I. zbrodnie lub przestępstwa przeciw państwu, porządkowi publicznemu i religii	66.392	51.994
II. przeciw osobie	157.927	149.750
Ogółem Na 100.000	188	178
Ogółem Na 100.000	448	430

III. przeciw własności 196.437 558 177.835 511
IV. w urzędzie 1.570 4,5 1.585 4,3

Zmniejszyła się tylko i to w bardzo małych rozmiarach liczba osób skazanych za krzywoprzysięstwo, lekkomyślne krzywoprzysięstwo, przekupstwo bierne i bankructwo oszukańcze.

Rozmaitości.

Tow. ogrodnicze międzynarodowe. Na zjeździe ogrodniczym w Chicago utworzono towarzystwo ogrodnicze międzynarodowe (World's Horticultural Society), którego zadaniem jest zawiązać stosunki pomiędzy różnymi krajami i udzielać informacji, a zarazem ułatwiać międzynarodową wymianę roślin. Prezesem nowego towarzystwa obrano p. I. Berckmansa z Augusty w Georgii, pierwszym wiceprezesem Henr. de Vilmorina z Paryża, sekretarzem skarbnikiem Jam. Nicolsona z Kew, w Anglii. Obowiązkiem prezesa jest mianować wiceprezesa dla każdego kraju, który znowu znajdzie swego sekretarza i skarbnika. Członkowie opłacać mają po 5 dolarów (lub równoważnie tej sumy w innych pieniądziejach) inni zaś, (których prawa nie są określone dokładnie) jednorazowo 2 dolary i rocznie po 1 dolar. Zjazdy będą się odbywały podczas wystaw międzynarodowych, a działalność towarzystwa rozpocznie się z chwilą obrania sekretarza.

Nowy rodzaj wyzyskiwania, lub nowy przemysł dla oszustów, wynalazł w Paryżu niejaki Gillet. Ponieważ już ani sztuczna ślepota, ani udawana epilepsja, ani rzekome kalectwo nie rozczulają ludzi, wpadł więc on na inny pomysł. Oto w dniu świątecznym, gdy najczęściej osób używa zamiejskiej przechadzki, gdy dzieci bawią się, a zakochani szukają cieniowych alei, Gillet spaceruje z miną rozpaczliwą, a gdy zwrócił już na siebie uwagę, oddala się spiesznie w zarośla, zdejmując surdut, wyciąga z kieszeni sznur, przymocowuje do gałęzi, a następnie wiesza się najformalniej... Naturalnie gromadzi się koło niego publiczność, odcinając wisielca i do życia przywołują, a tymcza-

sem odczytują opodal leżący testament w którym opowiedziane są smutne koleje losu i straszna nęcza, popychająca do samobójstwa. Kobiety płaczą, mężczyźni, jak mówi Daudet, „écraient une larme“, a ktoś z obecnych zdejmując kapelus, wrzuca sam monetę i zaczyna zbierać składkę. Gillet tego lata wiszał się 7 razy w lasku Vincennes, w parku wersalskim, w lasku Meudon, w lesie Saint Germain itp. Za każdym razem żniwo przedstawiało pokąźną sumę, raz „zarobił“ w ten sposób 300 fran. Obecnie gdy, wycieczki zamiejskie mniej mają amatorów, Gillet podobno już trzy razy udawał omdlenie z głodu, zanim zdemaskowano oszustwo.

„Pechvogel“. Podróżni, jadący pociągiem pasażerskim z Permy, zaalarmowani zostali zaraz za stacją sygnałem niebezpieczeństwa, poczem natychmiast pociąg przystanął. Maszynista objaśnił, że pod koła pociągu rzucił się jakiś człowiek, który prawdopodobnie musiał zostać zmiążdżonym, gdyż pociąg w braku hamulców powietrznych nie mógł być natychmiast wstrzymany. Rozpoczęto poszukiwania i znaleziono pod czwartym wagonem za lokomotywą desperata, który jednak najspokojniej wyszedł z pod pociągu. Jak się okazało, niedoszły samobójca dostał się w zagłębienia między relsami i w ten sposób pociąg przebiegł mu nad głową bez żadnego uszkodzenia. Desperat, uniknąwszy niebezpieczeństwa, załamał ręce i do otaczających w te odezwał się słowa: „Takie to już moje szczęście! trzy razy chciałem sobie odebrać życie. Topiłem się... wydobyto mnie z wody, wieszałem się — to się znów postronek urwał... a teraz po raz trzeci nie udało mi się!“ Desperat jest młodym człowiekiem, a synem bogatego kupca z Parmy.

Żaglowiec powietrzny. Wiedeńskie tow. inżynierów i architektów uchwaliło wybudować swoim kosztem żaglowiec powietrzny Wellnera. Tymczasem wystąpił Martin, prof. uniw. w Klausenburgu na Węgrzech, z zastrzeżeniem pierwszeństwa wynalazku. Próbował on już od wielu lat podobnego przyrządu naruszył przytem nogę, obecnie wydoskonalił go wzięł patent i utrzymuje, że Wellner podpatrzył go. A niechże sobie, byle obaj latali!

Przewodnik adresowy lwowski

umieszczony w każdym numerze niedzielnym.

Kapelusze męskie:
Müller M. ul. Halicka.
Skład fabryczny płócien i bielizny:
M. Bałaban Następ. M. Ludwig, plac Marjański 8.
Bayer M. i Ska Karola Ludwika 1.
Nowości, galanterje, biżuterje:
Wrzesniowski i Włodek ul. Halicka.
Delikatesy i kolonialne towary:
Szkewron Albert plac Marjański 7.
Chińskie srebro czyli platerow. wyroby:
Fraget J. z Warszawy, Lwów pl. Katedralny
Zegary i zegarki:
Tadeusz Miłazewski, Akademicka 3.
Konrad Schneikart, Halicka 25 róg ulicy Wałowej.
Jubilerskie i złotnicze wyroby:
Völker i Syn pl. Marjański 5
Porcelana i szkło:
Gebhardt i Christianus pl. Marjański 7.
Konfekcje damskie (pracownie):
Kranz Petronela, Batorego 9. parter.
Kapelusze damskie:
P. Ladstätter i Syn., ul. Karola Ludwika.
Markowska Malwina, pl. Marjański 8.
Fortepiany i pianina:
K. Markiewiczowa, nauczycielka szkoły fortepianowej, Teatralna 8.
Wina krajowe i zagraniczne:
L. Stadtmüller ul. Krakowska.

Maszyny i narzędzia rolnicze:
Marek Feuerstein. Gródecka 1. 57 poleca maszyny rolnicze i narzędzia dla słuźarzy i kowali tanio i na raty.
Lustra, ramy, szyby i meble:
Samuel Fischler, Jagiellońska 6.
Magazyn futer:
Bronisław i Stan. Wroński Teatralna 5.
Naczynia i towary żelazne:
Chrzastowski Piotr, plac Kapitulny 1.
Halski Antoni, plac Marjański 9.
Ubrania męskie gotowe i pracownie:
Bołowski i Motylewski ul. Sobieskiego 4
Fabryka kapeluszy i cylindrów:
Antoni Kafka przedtem A. Koźelouzek Rynek 29.
Fotograficzne zakłady:
„Marja“ ul. Fredry 7.
Fortepiany, pianina i instrum. samogrające
poleca na raty St. Horszowski ul. Ossolińskich 12., cenniki gratis.
Główny fabryczny skład wszelkich instrumentów muzycznych J. Kapralika we Lwowie, cennik gratis.
Zakłady farbowania i czyszczenia ochem. wszelkich sukien (bez prucia):
Karol Basch, Skarbkowska 33, Piekarska 6.
Miedzieng W., ul. Jagiellońska 20.
Szymon Weiss, Kopernika 12.

Zakład czyszczenia wszelkiej bielizny:
Marja Wolf, plac Akademicki 1.
Szobotkarskie pracownie i składy:
Ignacy Łokocz, Szajnochy 8.
Mleczarnie i kuchnie wzorowe:
Netuschill K., pl. Bernardyński 10. naprzeciw hotelu Krakowskiego.
Biuro nauczycielskie pierwszorzędne:
Florentyna Morawska, Halicka 10. II. p.
Mleczarnia „Krakowska“ potężona ze wzorową kuchnią
Bronisławy Lubac ewskiej ul. Ossolińskich 1. 9.
Do szycia maszyny:
Gardoliński L. plac Halicki 14.
Domy spedycyjne i komisowe:
K. Tuszyński i Ska, Hotel Żorża, Transporta meblowe.
Biura komisowo-informacyjne:
J. Litwiński pl. Halicki wejście od ul. Krzywej 1. 6.
Wypożyczalnia książek i nut:
Gubrynowicz i Schmidt, plac Katedralny.

Adresy jednowierszowe petitem po 5 zł. rocznie, przyjmuje wyłącznie „Wydawnictwo Reklam kupiec. i przemysłow.“ we Lwowie ulica Krzywa liczba 6.

Łyżwy



Halifax* bardzo dobre para zł. 1-50
długo ze stalowymi nożami „ 2-20
długo z szerokimi nożami „ 3-50
długo nielutowane zwykłe „ 3-50
długo dttto z szer. nożami „ 5-50
długo damskie nie niklowane 1-50
długo dttto niklowane 3-00
Merkur* albo Helwetia „ 3-20

para „Merkur“ damskie niklowane z szerokimi nożami zł. 6-
„Jakhson Haines“ nie nikl. „ 5-
dttto dttto nikl. „ 6-
dttto dttto niklowane „ 7-
model z Grazu „ 1-
Łyżwy żelazne z rzemykami „ 3-
Para pasków do Halifax „ 3-0

poleca w największym wyborze
PIOTR CHRZĄSTOWSKI
handel żelazny
we Lwowie, plac Kapitulny I. I. (naprzeciw Katedry.)
Dla członków „Sokoła“, Towarzystw łyżwiarskich i uczni 10%
pocztu lub franco do każdej stacji pocztowej.
Cenniki ilustrowane do dyspozycji.

Na Gwiazdkę!
Samowary rosyjskie
w wielkim wyborze poleca firma
ROTHBERG I SCHWARZWALD
handel towarów żelaznych
ulica Kaźmierzowska liczba 5.
Ceny bez konkurencji.



Fabryka kapeluszy i cylindrów
pod firmą
ANTONI KAFKA
przedt. (A. Koźelouzek)
we Lwowie, Rynek 29.
od strony OO. Jezuitów Teatralna 12. przechodnia kamienica Androlego — poleca na sezon zimowy

KAPELUSZE I CYLINDRY
własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najniższych cenach, jakoteż kapelusze i cylindry z fabryk Habiga i Plessa w Wiedniu, w wielkim wyborze kapelusze we wszelkich kolorach po 5 zł., zaś cylindry całkiem lekkie po 9 zł., także kapelusze nieprzemakalne t. z. „Loden“ z fabryki Ant. Pichlera w Gracu. Chapeau Claque ałesowe i rypsove w wielkim wyborze. Poleca też obuwie filcowe własnego wyrobu nieprzemakalne damskie, męskie i dziecięce oraz buty do polowania i podróży w wielkim wyborze. Przyjmują kapelusze i cylindry do prania, prasowania i odnawiania. — Cenniki na żądanie gratis i franco.

Wielki krach!

New-York i Londyn nie oszczędzili też europejskiego konty-
entu i wielka fabryka towarów ze srebra została zmuszona
sprzedać cały zapas za drobną cenę roboty. Jestem upoważniony
wykonać to polecenie. Posyłam dlatego każdemu następujące
przedmioty tylko za zfr. 6 60:

- 6 sztuk najlepszych noży stołowych z prawdz. ang. klingą
- 6 sztuk ameryk. patent. widelców srebrnych z 1 sztuki.
- 6 sztuk ameryk. patent. łyżeczek srebrnych.
- 12 sztuk ameryk. patent. łyżeczek srebrnych.
- 1 ameryk. patent. chochla srebrna.
- 1 ameryk. patent. chochelka do mleka srebrna.
- 2 sztuki ameryk. patent. kubków srebrnych do jaj.
- 6 sztuk angielskich tacek Victoria.
- 2 sztuki efektownych lichtarzy stołowych.
- 1 sztuka sitko do herbaty.
- 1 sztuka rozpylacz do cukru.

44 sztuk razem tylko zfr. 6 60.

Wszystkie powyższe sztuki (44) kosztowały dawniej 40 zfr.
teraz można je nabyć za najniższą ceną zfr. 6 60. Amerykański
patent srebra jest białym metalem, zachowującym srebrną barwę
przez 25 lat, za co się ręczy. Najlepszym dowodem, że ogłoszenie
nie polega

na oszukaństwie,

zobowiązuję się publicznie, każdemu odesłać pieniądze, komu się
towar nie podoba, dlatego nikt nie powinien zaniedbać z osobności
nabycia wspaniałego garnituru, nadającego się szczególnie na
wspaniały podarunek ślubny
jakoteż dla każdego lepszego domu.

Do nabycia tylko u

A. HIRSCHBERG'A

główniej agencji zjednoczonych amerykańskich fabryk towarów
z patentowanego srebra.

Wiedeń, II., Rembrandtstrasse 19. Telefon 7114.

Wysyłka na prowincję za pobraniem lub gotówką.

Proszek do przyszczenia 10 ct.

Prawdziwe tylko z uboczną marką ochronną. (Metal ^o drowia).

Wyciąg z listów uznania:

Texing, Górna Austria 21. lutego 1892.

Przypadkiem widziałem u J. O. hr. Wurmbranda Pański
garnitur i przekonane się o piękności i taniości itd.

Józef Forst, proboszcz.

Zadowolony z posyłki nadzwyczajnie, która przewyż-
szyła me oczekiwania.

Kapitan Cz..... komendant placu.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akc. BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszelkiego rodzaju papiery i monety

po kursie dziennym najdokładniej-

szym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 % listy hipoteczne
- 5 % listy hipoteczne premiovane
- 5 % " " bez premji
- 4 % listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 % " " Banku krajowego
- 4 1/2 % pożyczkę krajową galicyjską
- 4 % pożyczkę kraj. gal. koronową
- 4 % pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 % " " bukowiną
- 4 1/2 % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 % " " propinacyjną węgierską
- 4 % węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

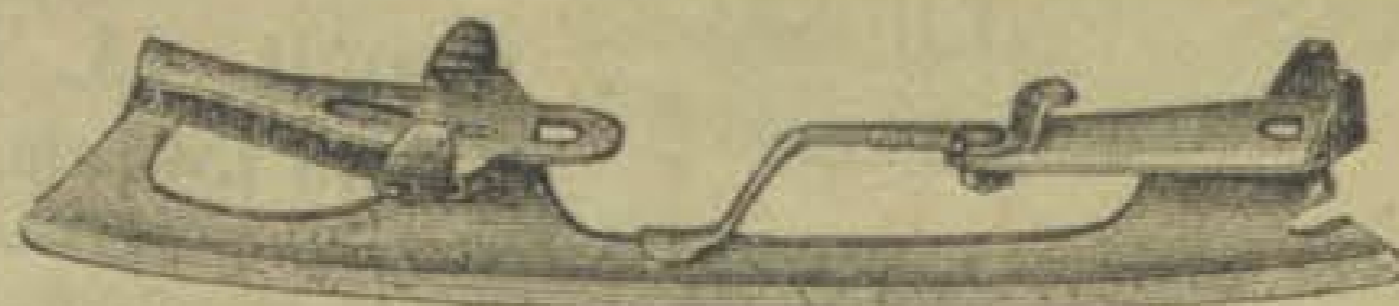
które to papiery jakoteż i wszelkie renty austriackie
i węgierskie Kantor wymiany Banku hipotecznego
zawsze kupuje i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od
P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a
już płatne miejscowe papiery wartościowe, tu-
dzież zapadłe kupony za gotówkę, bez
wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe,
jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza no-
wych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam
ponosi.

Łyżwy



„Halifaks” zwykłe po zfr. 1 40, z stalowymi ostrzami zfr. 2.—, niklo-
wane zfr. 3.—, z szerokimi ostrzami polerowane zfr. 3 25, niklowane
zfr. 5.—. Halifaks damskie z rękami zfr. 1 40, niklowane zfr. 2 80.
Merkur lub Helvetia zfr. 3.—, Jackson Heynes polerowane fason Gratzki
zfr. 4 80, niklowane zfr. 5 80, Rex zfr. 6.—. Columbus zfr. 9 50, łyżwy
zwykłe 90 ct. Pastki tylne do łyżew para 30 ct. — Wszelkie wyroby
obejmujące zakres handlu żelaznego po cenach konkurencyjnych — poleca

ANTONI HALSKI

Handel żelazny — Lwów plac Marjański liczb. 9.



Sel. Kneipp

Niezbędna dla każdego gospodarstwa domowego Kathreinerera kawa słodowa Kneippa o smaku zwykłej kawy.

Podaje niedoścignione korzyści, ponieważ można zaniechać używania
szkodliwego niezmeszanej lub z dodaniem surogatów zwykłej kawy, a za to
sporządzać sobie smaczną, zdrowszą i pożywniejszą kawę. —
Nieprzewyższona jako dodatek do kawy zwykłej.

Nadzwyczaj polecenia godna dla kobiet, dzieci i chorych.

Naśladownictwa należy starannie unikać.

Do nabycia wszędzie. — Pół kilograma 25 ct.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok poleca „Wiedeński magazyn Au Louvre” Lwów, plac Kapitulny 3.

poleca swój obfity wybór zaręka-
wków, kołnierzyk, i czapek futrzanych



Boa futrzane, gar-
nitury futrzane
składające się z
za-ekawka, koł-
nierzaiczapeczki,
Osobliwe nowo-
ści w garniturach
futrzanym dla
dzieci (czapeczka,
kołnierzyk i za-
rękawek). Ka-
le-
sze rosyjskie i a-
merykańskie jakoteż kalosze od śnie-
gu. Osobny oddział dla materji je-
dwabnych i lekkich gazowych na su-
knie balowe, Crep de Chine, wachla
rze i rękawiczki balowe. Entré de
ball, kwiaty, pióra i stroiki, fichus,
jaboty, narzutki balowe, kapiszony
do teatru, bluzki jedwabne, flanelowe
i wełniane. wstążki itd. Obstalunki
proszę wprost do Magazynu au Lou-
vre we Lwowie adresować.

Poleca od dawien dawna ze swej dobroci i
zapachu znaną, prawdziwą
HERBATĘ ROSYJSKA
handel
W. ADAMOWICZA
w Brodach

funt wysiewek z najlep. herb. kwiat. zfr. 1 20
funt herbaty familijnej bardzo dobrej zfr. 1 40
funt cesarskiej Imperial oryg. opak. zfr. 3 50
funt Melange de Moskau najlepszej zfr. 2 50
Kawa zwana »Sirjusz« franko 5 kilo zfr. 9 50

Niżej podpisana firma sprzedaje wszystko po 95 ct.

- Należy szybko zamawiać, bo zapas nie jest wielki.
- 1 damska chustka, wielka we wszystkich przepysznych barwach, zbędna sztuka tylko 95 ct.
- 12 sztuk ranc. batystowych chusteczek ze szlarkami do prania, wszystkie obrębione, tylko 95 ct.
- 1 koszula damska z przepysznym haftem wstawianym, sliczna, pro-
mowana, tylko 95 ct.
- 1 doskonała męzka koszula, biała lub kolorowa tylko 95 ct.
- 1 majtki męzkie lub damskie barczanowe, płócianna lub półkoszula,
we, grube i ciepłe, tylko 95 ct.
- 1 sortyment zabawek dzieciennych, 8 bardzo ładnych kawałków do
chłopców lub dziewczynek, razem tylko 95 ct.
- 1 kolorowy adamaszkowy obrus w świetnych desenjach i o żywych
barwach, lub białe, tylko 95 ct.
- 6 sztuk adamaszkowych serwetek o takich samych wzorach, tylko 95 ct.
- 3 par damskich pończoch zimowych, każda para innego koloru, do-
stająca aż poza kołnierz, tylko 95 ct.
- 4 par zimowych skarpetek, każda para innego koloru grube i czyste, 95 ct.
- 1 francuski zegarek brązowy z dżagim, złotym łańcuszkiem, dosto-
nałe i dokładnie idący, tylko 95 ct.
- 1 dzbanek na wodę, wysoki z najlepszej karlsbadzkiej porcelany
którego nie powinno w żadnym domu brakować, tylko 95 ct.
- 1 porcelanowe wiadro na wodę z pokrywą i rączką, tylko 95 ct.
- 2 przepyszne porcelanowe lub szklane wazy, tylko 95 ct.
- 6 sztuk łyżek s ołowych z najlepszego zawsze białego srebra Britania
tylko 95 ct.
- 12 sztuk łyżek z ciężkiego, masywnego srebra Britania, wiczońce białe
tylko 85 ct.
- 6 sztuk noży z srebrzonymi trzonkami i widelcami, tylko 95 ct.
- 1 chochla ze srebra Britania, ciężka nie do zniszczenia, sliczna, do-
wałek, tylko 95 ct.
- 1 imit. brylantowy pierścień ze złota double z imit. kamieniem szta-
chetnym, tylko 95 ct.
- 1 para kołczyków z imit. świetnie błyszczącymi brylantami tylko 95 ct.
- 1 szczyrek prawdziwy angielski z 4 rozmiatami klinga ni imit.
szydłkret tylko 95 ct.
- 1 ze sztucznej pianki fajka z okuciem z chińskiego srebra, se-
cyjny kawałek dla każdego palacza, tylko 95 ct.
- 1 cygarniczka z morskiej pianki, prawdziwa z prawdziwym barsz-
nem, rzeczczą w eleganckim aksaminem etui, tylko 95 ct.
- 1 łańcuszek do zegarka z doskonałego srebrnego niklu o slicznych
fasonie złotym lub srebrnym, tylko 95 ct.
- 1 piękna chustka jedwabna na szyję lub głowę w pięknych przepi-
sznych barwach, na łokcie wielkości, tylko 95 ct.
- Tylko 3 50 ct. przepyszny serwis do kawy z doskonałej karlsbadz-
kiej porcelany, przepysznie malowany i złotem dekorowany, komple-
na 6 osób, zamiast 8 zł. tylko 3 50.
- Niekonwenujące odbiera się nazad i wymienia. Rozsyłka o in-
się pod najciszejszą kontrolą tylko za pobraniem lub poprzedzian na-
staniem pieniędzy.



Zegarek „Savonette”

(3 koperty) do nieodróżnienia od
prawdziwie złotego
zegarka, dokładnie uregu-
lowany, z roczną rzetelną gwa-
rancją za dobry chód

8 zfr.

Ten sam zegarek otwarty zfr. 6.
Mój bogaty ilustrowany cennik to-
warów ze złota i srebra zegarków,
specjalnych towarów wiedeńskich i
nowości wysyłam gratis i franco
każdemu.

SKŁAD TOWARÓW
JUL. BIENENSTOCK
Wiedeń, II, Ob. Donaustr. 89.

Tinct. capsici compos.
(Pain-Expeller),
wyrób Praktyk apteki Richtera,
powszechnie znany bole odmierza-
jący środek domowy do-
stępnym, można do-
stać w wielu aptekach
po cenie zfr. 1 20, 70 i
40 kr. za butelkę. Przy
zakupie należy być bar-
dzo ostrożnym i przyjmo-
wać jedynie flaszki z ochronną
marką „kotwica”, jako prawdziwe.
Centralny skład:
Apteka Richtera pod Złotym lwem,
w Pradze.

Biuro komisowe APFEL

w Wiedniu, I., Fleischmarkt 14/kl.

ZEGARKI

złote, srebrne, stalowe oxydowane, niklowe, No-
wość zegarki w branzoletach stalowych oxydo-
wanych ze złotem. CHRONOMETRY, CHRONOGRAFY,
ROSKOPFY oraz zegary ściennie, stołowe, podróżne
toaletowe, regulatory i budziki po cenach umiar-
kowanych poleca

W. GRABINSKI

magazyn zegarków
we Lwowie ulica Halicka liczb. 18.

BENSNDORP'A HOLENDERSKIE KAKAO

znakomite, zdrowe i pożywne
do nabycia we wszystkich handlach korzennych i delikatesów.

Najwyższe odznaczenia na wszystkich
systemach powszechnych.

Grubo posrebrzane sztucze i na-
krycia do stołu wszelkiego ro-
szaju, kasetki wyprawowe,
serwisy stołowe, na herbatę
i kawę, garnitury
w najprostszym
do najbogatszego
wykonania.



Christoffe & Ska

C. i k. nadworny dostawca. Wiedeń, I. Opernring.

Specjalne
Artykuły
dla hoteli, restau-
racji i kawiarni ja-
koteż dla pensjonatów
i mezaży itp.

Podkład srebra jest na każdym
sztuce wystemplowany, jakoteż
nazwi-
sko
i uboczna marka ochronna.

Zastępuje jedynie prawdziwe srebro.

12 tyłek	zł. 17-00	12 tyłeczek mocca	zł. 7-00
12 widelców	17-00	1 chochla	5-30
12 noży	17-00	1 chochla do mleka	3-20
12 widelców des.	15-00	1 tyłka do jarzyn	4-00
12 noży deserow.	15-00	12 podst. pod noże	8-25
12 tyłeczek do kawy	9-00	1 widelc półmisk	1-50

Do nabycia we Lwowie po cenach fabrycznych
u **JULJANA STRZELECKIEGO** w Rynku.

!W ogromny!

zapas win

w najprawdziwszych i najle-
pszycy gatunkach z pierwszo-
rzędnych firm światowych bez-
pośrednio sprowadzane
węgierskich, austriackich, dal-
matyńskich, rońskich, francu-
skich, włoskich i hiszpańskich
zaopatrzyl swe piwnice i sprze-
daje po cenach zniżonych, przy
większym odbiorze naraz stó-
sowny rabat.

Bezkami od 100 litr po-
cząwszy wyselam wprost z mych
składow piwnicznych (transito)
z Węgier i Döblingu obok Wiede-
nia. Dla kościółów i klasztor-
ów poleca szczególnie **Wino
mszalne** bardzo tanio.

Jan Baczyński

LWÓW

ulica Akademicka liczbą 3.

Handel towarów kolonialnych, owo-
ców, łakoci, wódek, likierów i deli-
katesów, główny skład win natural-
nych i specjalnej wódki zdrowia
„Teściowej“.

Choroby weneryczne

leczy szybko i granownie, bez
przerwy zarudnienia

S. URICH

lekart chirurgii i akuszer od lat
przeszło 30 praktykę lekarską
wykonujący.

Mieszka obecnie: ul. Ko-
scielna 1. (róg placu krako-
skiego 1. 6.) II. piętro.

Ordynuje od 12-1 i od 5-7.

Honorarium umiarkowane.

ARTUR KOŚCICKI

Lwów ul. Ossolińskich 1. 11.
Filja ul. 3-go Maja 1. 2.

Komisowe składy

towa-ów tylko najlepszej jakości:

Kawa pod godłem „Syrjusz“

1/2 klg. najprzedniejszej 1-— zlr

Herbaty rosyjskie i chińskie od

2 zlr. do 6 zlr. **Kakao** holo-

nderskie 1/16 klg. 30 ct. 1/2 klg.

zlr. 1-90. **Czekolady** franc. i

szwajc. 1/4 klg. 40 ct. i wyżej.

Czekolalki 1 i 3 ct. **Koniaki**

wyborne od zł. 2 do zł. 3-7. but.

Szampan franc. 5złi **Rum.**

Vanilji lasezka 15 i 20 ct.

Herbatę

chińsko - rosyjską

poleca najtaniej

Fryderyk Schubuth

Lwów,

Rynek liczbą 45.

Handel założony w r. 1789

Zawiadamiam uprzejmie PT. Publiczność, że obok mojej
licznie łaskawymi względami zaszczyconej

DRUKARNI

w Stanisławowie ul. Belwederska 1. 5.

otworzyłem

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY

w którym wykonywane będą artystycznie wszelkiego rodzaju za-
mówienia, mianowicie: portrety, mapy, ilustracje, plany, nuty, dy-
plomy, powinszowania, ogłoszenia, zaproszenia, etykiety, oilety,
wielkiego rodzaju autografje itp.

Tak drukarnia, ja coteż i litografia zaopatrzona są w ułosko-
nalone maszyny pospieszne i potrzebne przyrządy wedle wyma-
gów nowoczesnych, oraz w uzdolnione sily roboocze i artystyczne,
wszelkie więc zlecenia w zakresie drukarskim i litograficznym
zafatwiane będą ku ogólnemu zadowoleniu.

Polecając przedsiębiorstwa moje łaskawym względem PT. Pu-
bliczności kreślę się

z poważaniem

Stanisław Chowaniec.

KSIĄŻKA KUCHARSKA „KUCHNIA POLSKA“

przez Józefa Schmidta

rozeszła się już w 14.000 egzemplarzach.

Wydany świeżo **piętnasty tysiąc** zawiera przeszło 820
Przepisów kucharskich, pieczenia ciast i zapasów spiżarnianych.

Do nabycia u nakładców

Jelenia i Langa księgarni w Przemyślu.

Cena egzemplarza w ładnej płóciennej oprawie zlr. 2-—,
z przesyłką pocztową zlr. 2-20.

WILHELM TANNENBAUM

właściciel głównego składu

win austriackich, węgierskich i dalmatyńskich
jakoteż restauracji

we Lwowie ulica Karola Łudwika liczbą 31.

poleca Szanownej Publiczności wina wybrane po cenach
umiarkowanych, wina włoskie i dalmatyńskie litr od 50 ct.
i wyżej, dalej piwa na szklanki tak pilzneńskie jak i
marowe lwowskie z browaru Lilienfelda.

Miód stary butelkowy. Kuchnia dobra i tania.

Zakład gazowy

we Lwowie.

Najlepszy, najtańszy i najczystszy materiał opalowy
do kuchen i pieców polecamy na porę zimowa

KOKS

za 50 klg. 55 ct. wa.

przy odbiorze z gazowni.

Każdą ilość **KOKSU** dostarczamy wedle możności
do mieszkań

za 50 kilogramów 60 ct. wa.

Podajemy się przerobienia własnym kosztem
pieców pokojowych, tudzież kuchen do opalania koksem.

Zarząd Zakładu gazowego we Lwowie.

FLASZKI

na wino, piwo, koniak, likie-
ry i inne płyny

znanego wyrobu **Siemensa**

poleca po cenach fabrycznych

Skład fabryczny akcyjnego Towarz. dla prze-
mysłu szkła przedt. Fryder. Siemens

(Aktiengeselsch. für Glasindustrie vorm. Friedr. Siemens)

ADOLF LINDENBERGER we Lwowie.

Magazyn i biuro w gmachu hotelu Imperial.

HOTEL VICTORIA

pierwszorzędny

(dawniej Langa)

LWÓW

zupełnie przeistoczony i urządzony na wzór
pierwszorzędnych Hoteli europejskich i znako-
mita restauracja

J. Voise.

Każda dama życzy sobie, ażeby stanik leżał sztywno i bez fałdów.

Tylko przez patent, reform. haftki Pryma można to osiągnąć! Najdonośniejszy wynalazek w dziedzinie mody. Stanik z dotychczasowymi haftkami po 4-tygod. tylko używaniu | Stanik z haftkami reform. Pryma po przeszło 6-miesięcz. używaniu.



Szpary i fałdy są wszędzie. | Leży bez szpar i fałdów jak nowy. Patentowane reform. haftki Pryma

nie zginają się, nie popuszczają, nie otwierają się same z siebie. Bez mierzenia s toją ściśle naprzeciw siebie, dlatego nierówne przyszyte i krzywe leżenie stanika jest niemożliwe. Dla sukien domowych, do prania i do roboty prawie niezbędne, pranie i żelazko nie im nie szkodzi. Stanik podwójnie długo trwa i zachowuje nawet przy robocie i silnym ruchu dobre leżenie. Na trwałość tańsze niż wszelkie inne zapinania, gdyż po zużyciu stanika mogą być znów odprute i na nowo używane. — Każda oszczędna gospodyni domu powinna zatem kupić go za 20 ct. i przyszyć do starego, każdy zadziwi się nad pięknie leżącym stanikiem jakby ulanym. [Przyszyte łatwe wedle sposobu szycia przypiętego na każdej kartce.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach przyborów krawieckich i towarów krótkich.

LAMPY DITMARA

Do wszelakich celów oświetlenia!
Lampy stołowe, wiszące, pajaki, lampy ścienne, buduarowe i latarnie,
Lampy na postumentach i na kolumny z koronkowymi umbrami.

NAJWIĘKSZA FABRYKACJA PALNIKÓW.
Palniki naftowe o sile świetlnej od 4 do 130 świec.

R. DITMAR

c. i k. uprz. fabryka lamp w Wiedniu
III. ERDBERGERSTRASSE 23, 25, 27 i III. SCHWALBENGASSE 2, 3, 4.

Skład główny dla Galicji i Bukowiny:

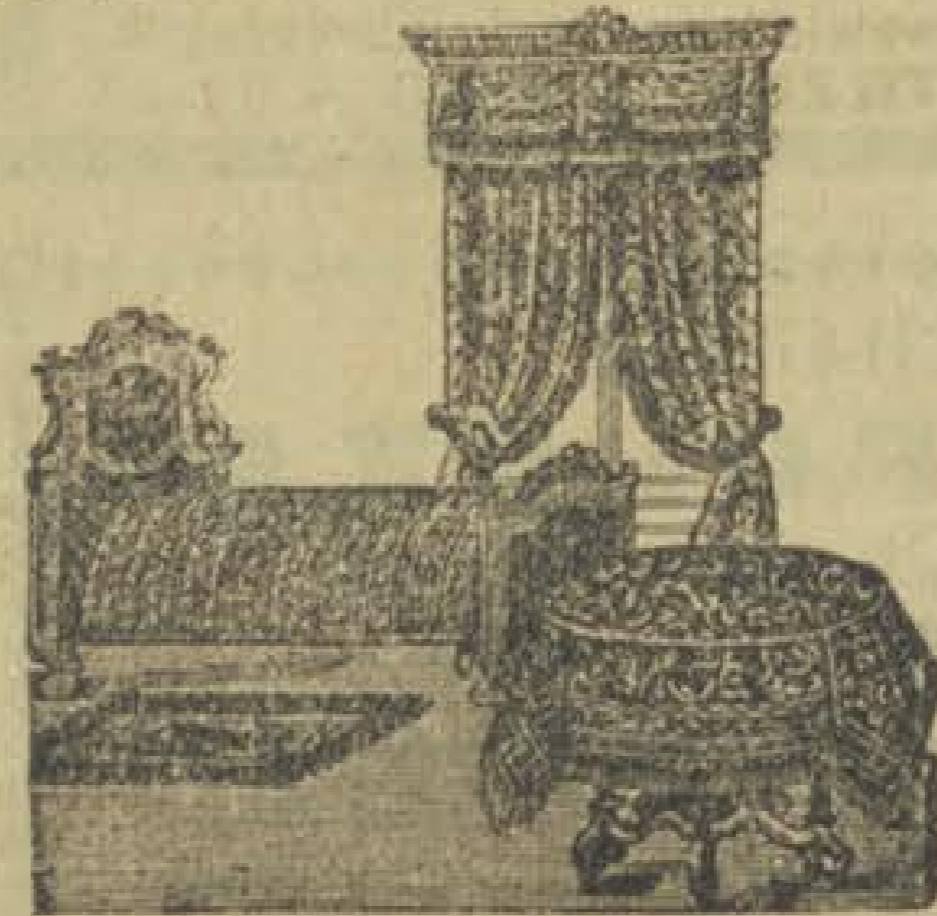
Lwów, plac Marjacki liczbą 9.

Zaproszenie

do łaskawego zwiedzenia przedmiotów galanteryjnych i dzieł sztuki osobiście zakupionych w Paryżu, Berlinie, Wiedniu i Monachium.

Z poważaniem
M. Wein
Skład plac Trybunalski 1.

XXXXXXXXXXXX



Na Gwiazdkę i Nowy Rok poleca

„Wiedeński magazyn Au Louvre“
Lwów, plac Kapitulny 3.

Bogato obfity wybór Portjer, firanek, chodników, dywany salonowe, dywaniki przed i nad łóżka, dywany ołtarzowe, franki koronkowe, Lambreguns, chodniki holenderskie, wełniane i kokosowe. Kapy na stoły i na łóżka, obrusy i kołdry watowane wyszyte. Koce wełniane i Jägera, derki na konie. — Osobny oddział dla wysortowanych dywanów, jakoteż wszelkich chodników. — Osobny oddział dla koronek, wstążek, welonków, jedwabie, sznurówek, chustek włóczkowych i jedwabnych. Bielizny Jägera, pończoch. Towary futrzane, parasole deszczowe, płaszczyki dziecięce, sukienki, bluzki, staniki trykowe, szlafroki i neglige.

Okazja!!!

Z powodu zupełnego zwinienia handlu urzadza się

Rzetelna wyprzedaz

niżej cen fabrycznych towarów następujących:

- Szewioty angielskie, najnowsze, Materje wełniane czarne i kolorowe,
- Flanelki francuskie zwykłe, Pokrycia na futra,
- Barchany białe i kolorowe, Chustki do okrycia i włóczkowe,
- Spodnice wełniane i jedwabne, Szirtingi i Sziffony,
- Płótna i Bielizna stołowa, Ręczniki, Chusteczki do nosa etc. etc.

w magazynie nowości

pod firmą

KAROL MATLAS

przedtem

WILHELM SYDOR

LWÓW

pl. Marjacki Hotel Europejski.

XXXXXXXXXXXX

Pierwsza koncesjonowana szkoła muzyczna

MARJI MAREK

(przedt.) Ludwik Marek

Lwów, Rynek 9.

Zapisy rozpoczęły się dnia

1. września.

Jak dawniej istnieje i obecnie obok szkoły

Największy skład

fortepianów i pianin.

Najtańsza wypożyczalnia od

5 zlr. miesięcznie.



Najpiękniejszy i najpraktyczniejszy podarek
na Gwiazdkę i Nowy Rok
Maszyny do szycia
w cenie od 27 do 65 zlr.
na spłatę ratami lub za gotówkę poleca
LUDWIK GARDOLIŃSKI
we Lwowie plac Halicki liczbą 14.
Cenniki na żądanie gratis i franko.



Pierwsza fabryka Tokajskiego Koniaku w Tokaju.
L. 4431.
Wyciąg z świadectwa urzęd. 12/6 93.
Niżej podpisany komisarjat finansowy poświadczają, że w mieście Tokaju istnieje tylko jedna jedyna fabryka koniaku, „Pierwsza fabryka tokajskiego koniaku“, wyrabiająca swój koniak z wina przez destylację.
S. A. Ujhely, 18. października 1893.
Król. węg. komisarjat finansowy.
Tokajski koniak jest czystym destylatem z wina tylko wtedy, gdy jest opatrzony marką ochronną (herbem miasta Tokaju).
Ostrzega się przed bezwartościowymi imitacjami.
Zracamy zarazem uwagę Szan. Publiczności, iż w Tokaju tylko jedyna fabryka koniaku istnieje „Pierwsza Tokajska Fabryka koniaku“ przeto wszelki pod tym imieniem sprzedawany koniak tylko naśladownictwem jest.
Jeneralna reprezentacja dla Galicji i Bukowiny A. Rosenthal we Lwowie ul. Karola Ludwika 37.



ZAŁOŻONE 1853.
SŁAWNE W ŚWIECIE
są odznaczone i własnego wyrobu
HARMONIKI RĘCZNE
Jana N. Trimla

Wiedeń
VII/3 Kaiserstr. 74.
Wielki skład wszelkich instrumentów muzycznych.
Skrzypce, cytry, flety, ekariny, harmoniki ustne, karynki dla ptaków itd.
Szwajcarskie aparaty grające ze stali, samogrające, w tonie niepodwyższone, albumy grające, szklanki itd.
Książki z wzorami gratis i franko

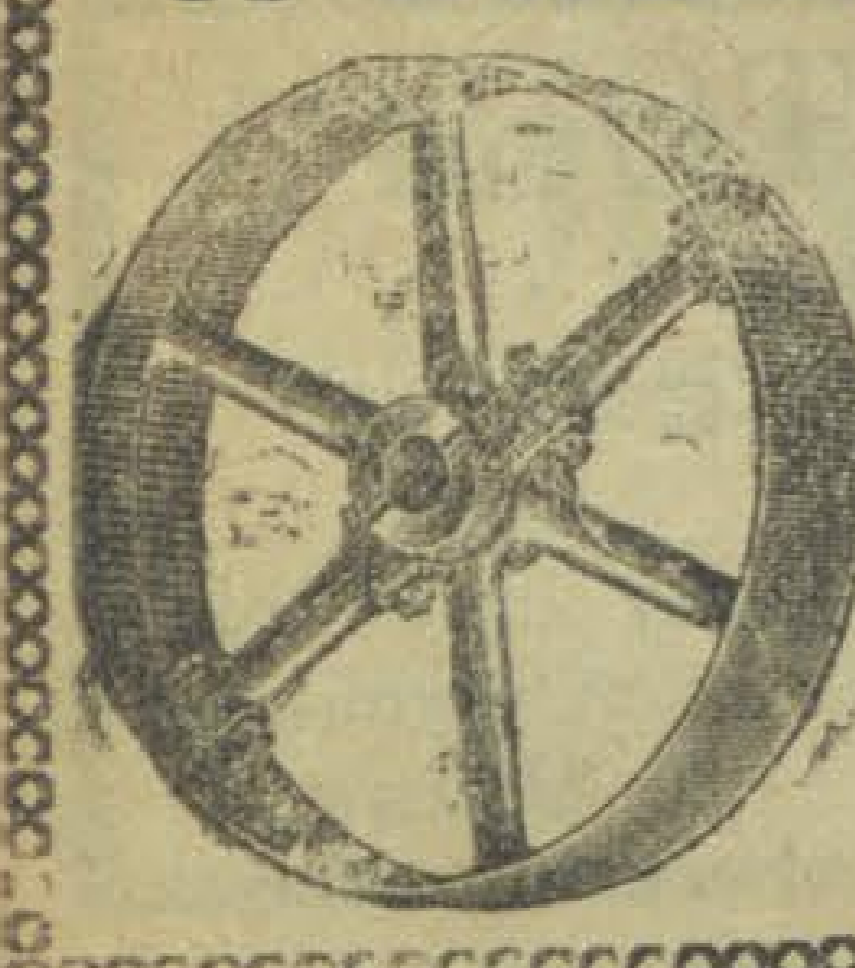


Najwyborniejsze CUKRY DESEROWE

które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych zł. 1.20.
1/2 kilo Cacao proszkowane w puszkach blaszanych zł. 1.50,
1/2 kilo Czekolady doskonałej po 80, 90 ct. i wyżej.
1/2 kilo Karmelków mieszanych 75 ct.

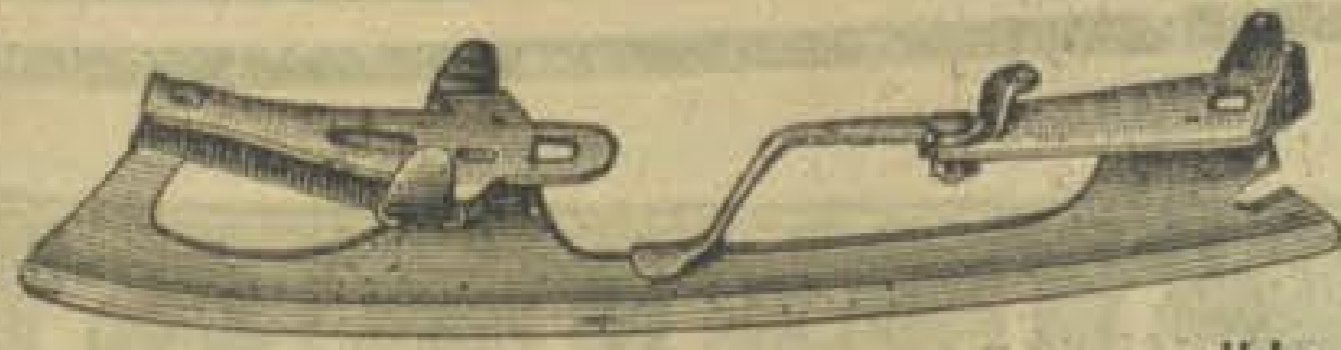
po leca
HENRYK TRETER
właśc. parowej fabryki czekolady
Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

FABRYKA MASZYN T. BREDTA w Ottyunii



(stacja między Stanisławowem a Kołomyżami) przy samym dworcu kolei, poleca
odlewnię żelaza i bronzu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuźnię parową.
Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i bronzu.
Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki orzeźdy itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotlarskiej oraz kutekawałki fasonowe różnych rozmiarów.

Żyżwy



„Halfaks” zwykłe po zlr. 1-40, z stalowymi ostrzami zlr. 2-—, niklowane zlr. 3-—, z szerokimi ostrzami polerowane zlr. 3-25, niklowane zlr. 5-—, Halfaks damskie z rowkami zlr. 1-40, niklowane zlr. 2-80, Herkur lub Helvetia zlr. 3-—, Jackson Heynes polerowane fason Gratzki zlr. 4-80, niklowane zlr. 5-80, Rex zlr. 6-—, Columbus zlr. 9-50, żyżwy zwykłe 90 ct. Paski tylne do żyżew para 30 ct. — Wszelkie wyroby obejmujące zakres handlu żelaznego po cenach konkurencyjnych — poleca

ANTONI HALSKI

handel żelazny — Lwów plac Marjański liczb. 9.

WILHELM TANNENBAUM

właściciel głównego składu

win austriackich, węgierskich i dalmatyńskich
jakoteż restauracji

we Lwowie ulica Karola Ludwika liczb. 31.

poleca Szanownej Publiczności wina wyborne po cenach umiarkowanych, wina włoskie i dalmatyńskie litr od 50 ct. wyżej, dalej piwa na szklanki tak piłznieńskie jak i marcowe lwowskie z browaru Lilienfelda.

Miód stary butelkowy. Kuchnia dobra i tania.

KSIĄŻKA KUCHARSKA

„KUCHNIA POLSKA”

przez Józefa Schmidta

rozeszła się już w 14.000 egzemplarzach.

Wydany świeżo piętnasty tysiąc zawiera przeszło 820 przepisów kucharskich, pieczenia ciast i zapasów spiżarnianych.

Do nabycia u nakładców

Jelenia i Langa księgarni w Przemyslu.

Cena egzemplarza w ładnej płóciennej oprawie zlr. 2-—, z przesyłką pocztową zlr. 2-20.

Doering'a mydło z sową

w kartonach elegancko wykonanych i pięknie się prezentujących nadaje się jako dodatek najpożyteczniejszy do mycia i podarunków na Gwiazdkę.

Bez podwyższenia ceny. (Jak długo zapas starczy). Wszędzie do nabycia.

Generalne zastępstwo: A. Motsch & Co, Wiedeń, 1, Lugeck 3.

Materje jedwabne

Tylko dobra rzetelne materje jedwabne polecają po tanich cenach

M. J. Elsinger & Synowie

Wiedeń, Mariahilferstr. 60 — rok zał. 1831.

Nowości w kolorowych Damassé — Surah rongeant — Surah glacé — Bengaline fagonnée — Czarne materje jedwabne — Prawdziwe Pongee — Kolorowe Satin Duchesse uni & fagonnée.

Nadzwyczajna sposobność kupna

Surah, czysty jedwab, kolor wieczorny metr 88 ct., Bengaline fagonnée kolor wieczorny metr 1 zł. 40 ct., Foulard imprimé metr 16 ct., Surah rongeant metr 1 zł. 80 ct., Pongee imprimé metr 1 zł. 10 ct., Damassé, czarny czysty jedwab metr 1 zł. 45 ct. — Próbkę na żądanie gratis i franko.

Zeszyty

według nowo zatwierdzonego planu, oraz wszelkie przybory piśmienne

po cenie najniższych cenach
F. Niżałowski, Lwów.

Zamówienia z prowincji odwr. pocztą.

NAJTANIEJ!
CHIFFONY,
Shirtingi,
w sztukach i na metry
sprzedaje handel
JANA RIEDLA
we Lwowie.
Próbki na żądanie poselam.



Jedyny skład na Gwiazdkę!

JÓZEF KOMOROWSKI

Zegarmistrz
ulica Akademicka liczb. 5.
Zegary salonowe dekoracyjne pendulowe, budziki, zegarki złote, nawet w brzoletkach srebrne oksydowane, stalowe oprawy. Łańcuszki złote, srebrne w największym wyborze.

Dziesięć medali zastugi i dwa dyplomy uznania za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

PUDR KSIĄŻĘCY

nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białosć i jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 zł., z łabędzikiem zlr. 1-50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe zlr. 1-20, z łabędzikiem zlr. 1-60

WODA FIJOLKOWA

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalami zastugi na wystawach przyrodniczo-lekarskich w Krakowie i we Lwowie. — Cena 1 zł.

MYDŁO KOSMETYCZNE

Odnacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i twarzy, bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółto-brunatne plamy z twarzy. Cena 60 ct.

J. IHNATOWICZ

we Lwowie ul. Kopernika 8, ul. Halicka. Filje: w Krakowie Sukienice 20. i w Czerniowcach Rynek

Najpraktyczniejsze podarunki i artykuły świąteczne.

Szczotki do zmiatania prochu z dywanów i chodników po zlr. 10, 11 i 12. Kasetki na pieniądze i dokumenta po zlr. 4, 5, 6, 7-50, 9 i 11. Kasetki z narzędziami dla dyktantów po zlr. 4, 5, 6, 8, 10 i 12. Maszynki uniwersalne do tarcia migdałów, bułek, cukru itp. po zlr. 1-60. Maszynki do siekania mięsa po zlr. 4-50, 5-50 i 6-50. Noże stołowe i deserowe, korkociągi, tłuczki do orzechów, formy, blachy itp. poleca po cenach możliwie niskich

PIOTR CHRZĄSTOWSKI
handel żelazny
we Lwowie plac Kapitulny I. (naprzeciw Katedry).

L. 1720/1893.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady lekarza miejskiego w Żołózcach, z płacą rocznych 500 zlr. wa. rozpisuje się niniejszym konkurs.

Podania, zaopatrzone dowodami w tym celu, należy wnosić do Zwierzchności gminnej, najpóźniej do końca grudnia 1893.

Zwierzchność gminy.

Założce dnia 13. grudnia 1893.

Maikowski, burmistrz.

Najpiękniejszy i najpraktyczniejszy podarek
na Gwiazdkę i Nowy Rok

Maszyny do szycia

w cenie od 27 do 65 zlr.

na spłatę ratami lub za gotówkę poleca
LUDWIK GARDOLIŃSKI.
we Lwowie plac Halicki liczb. 14.
Cenniki na żądanie gratis i franko.

CUKIERNIA

FRANCISZKA C. STAFFA

we Lwowie ul. Skarbkowska II. (w własnym domu)

poleca na Św. Mikołaja jakoteż na Gwiazdkę swój bogato zaopatrzonej skład w pierniki i cukierki na drzewko. — Dla PT. kupców i odsprzedających stosowny rabat. Wysółka pocztą lub koleją załatwia się odwrotną pocztą. — Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy Szan. PT. Publiczności polecam się takowym i nadal i pozostaję z głębokim szacunkiem

F. C. Staff.

Do sprzedania

z wolnej ręki wioska nad Dunajcem 100 morgów ornego, 50 pastwisk i lasu za 35.000 zł. Szczegółów udziela Stanisław Biestek, nauczyciel w Olszynach p. Wojnicz.

Zaproszenie

do łaskawego zwiedzenia przedmiotów galanterijnych i dzieł sztuki osobiste zakupionych w Paryżu, Berlinie, Wiedniu i Monachium.

Z poważaniem
M. Wein
Skład plac Trybunański I.

Nr. 53. Nr. 54.
Prawdziwe 14-karatowe
PIERSCIONKI ZŁOTE
z kolorowanymi kamieniami szlachetnymi imitowanymi i prawdziwymi perłami sztuka

5 złr.

Moje cenniki bogate na towary ze złota i srebra, zegarki, specjalne towary wiedeńskie i nowości posyłam gratis i free każdemu.

SKŁAD TOWARÓW
Jul. Bienenstock
Wiedeń, II, Ob. Donaustr. 89.

Ocyle! stalowe zawsze
ostre 100 sztuk
7-50 z opłaconą
pocztą. Dzwonki do sań zwykłe i ozdobne. Pochodnie naftowe do nocej jazdy z knotem po 2-50. Latarnie stojenne poleca

BOLESŁAW CYBULSKI
Lwów plac Marjański liczb. 5.

Do prowadzenia buchhalterji

podwójnej, poszukuje kawalera, Zarząd dóbr w Oknie poczta Grzymałów.

Na Gwiazdkę najtaniej!

Wszelkie wyroby wełniane podwójnej szerokości od 50 ct. do 4 zlr. Barebany od 32 ct. do 60 ct. Flanele od 70 ct. do 1-10. Garnitury do kawy od 1-80. Wszelkie wyroby laniane i bawełniane poleca handel

Karola Matiasa

przedtem

WILHELMA SYDORA

Lwów, plac Marjacki 1. 4.

Podarunki na Gwiazdkę!

LAMPY DITMARA

Do wszelakich celów oświetlenia!

Lampy stołowe, wiszące, pająki, lampy ściennie, buduarowe i latarnie, Lampy na postumentach i na kolumny z koronkowemi umbrami.

NAJWIĘKSZA FABRYKACJA PALNIKÓW.

Palniki naftowe o sile świetlnej od 4 do 130 świec.

R. DITMAR

c. i k. uprzyw. fabryka lamp w Wiedniu

III. ERDBERGERSTRASSE 23, 25, 27 i III. SCHWALBENGASSE 2, 3, 4.

Główny skład lamp dla Galicji i Bukowiny:

Lwów, plac Marjacki liczba 9.

Wielki wybór Nowości

w towarach galanteryjnych, Biżuterji, Perfumerji, przyborach toaletowych, artykułach do podróży, wyrobach z brązu, niklu, aluminium, drzewa, skóry i pluszu, majoliki, szkła o az w wyrobach japońskich, wachlarzy damskich, etażerek i stolików salonowych, artykułów dekoracyjnych i wiele innych praktycznych — poleca

Na podarunki Bożego Narodzenia (Gwiazdkę)

firma

KESMARKY & ILLÉS

(Magasin au bon Marche)

we Lwowie róg pl. Marjackiego i ul. Teatralnej 2.

SKŁADY:

We Wiedniu
Mollardgasse 12a.

W Budapeszcie
Kerepeski Grand Bazar
i
Magazyn artykułów do podróży
ulica Kerepesor.



Ceny stałe i nadzwyczaj niskie.

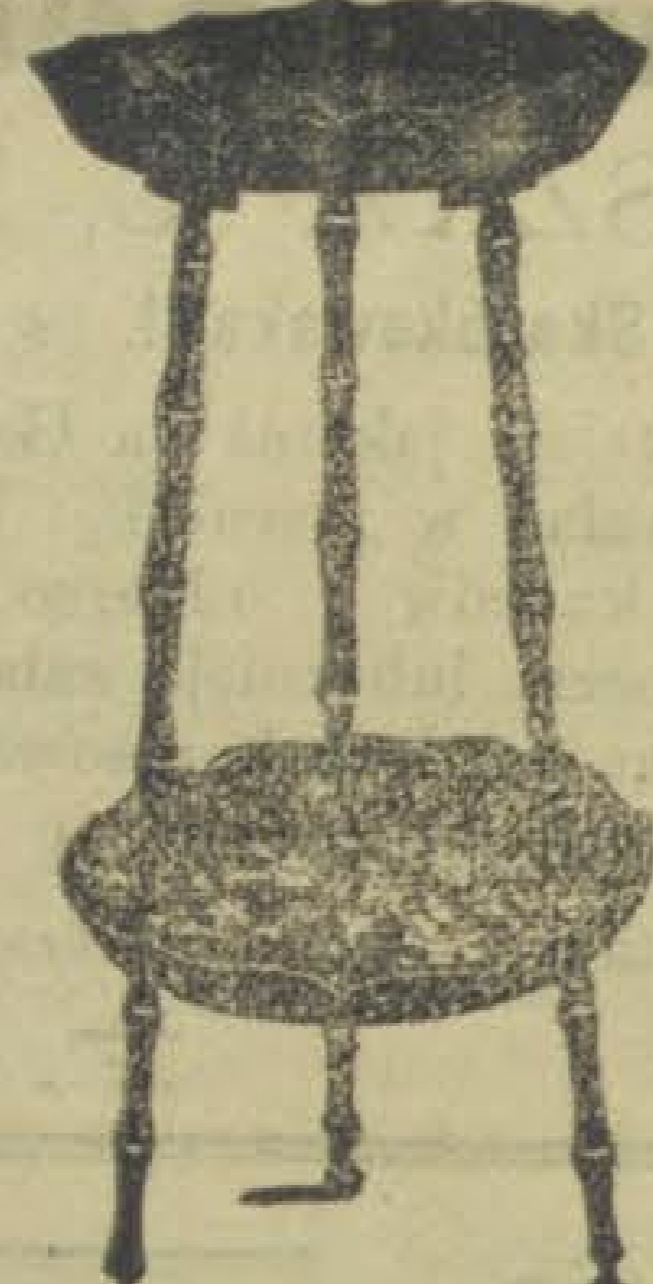
SKŁADY:

W Karlsbadzie
Mühlbadgasse.

W Budapeszcie
Magazyn specjalno-galanteryjny
ulica Hatvárska 9.
ulica Hatvárska 10.
I. piętro.



Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.



Awizo!

Uwiadamy P. T. Publiczność, że wszelkie posiłki wszelkiego gatunku win krajowych i zagranicznych otrzymaliśmy i takowe sprzedajemy po najniższych cenach od 40 ct. począwszy wyżej z odstawą do domu. Dla prowincji w skrzyniach od 10 flaszek począwszy. Jasne piwo marcowe, czarny bok i porter, Budziejowickie piwo najtaniej obliczone. Dla prowincji od 25 flaszek począwszy w górę.

Lwowski eksport piwa butelkowego i wina
Lwów, Syketuska liczba 8.

Obywatelu!

Przed kilku dniami orzekła amerykańska komisja gospodarsko-ekonomiczna, mimo kontrawpływu ministra finansów na tok całej sprawy, następująco: Każda rodzina zaoszczędza sobie w przeciągu już jednego roku najmniej 100 do arów tj. 500 zlr., jeżeli ułokuje tylko część nawet tej kwoty, którą członkowie rodziny wydają na zbyteczne palenie *) cygar cygaretek itd. a nadto na przybory do palenia w zakupno instrumentu muzycznego, a to w specjalnym muzycznym magazynie, gdzie za trwałość i dobroć instrumentów największa gwarancja. Rep odukując powyższe orzeczenie pozwalam sobie i naszą Sz. Publiczność zapraszać, by raczyła się o rzetelności tak łatwo o sposobu zaoszczędzania, się przekonywać, i wskazywać na jedyny w kraju wyłączny Zakład dla wszelkich instrumentów muzycznych (ceny fabryczne!) **J. Kapralika Lwów róg Teatralnej i Skarbowskiej.** Ilustrowane cenniki bezpłatnie.

o *) Palenie sprawia przyjemność osobie palącej tylko, instrument muzyczny zaś, dla całej rodziny.

Księcia Salm'a

Fabryka maszyn w Blansku (Morawia) buduje:

Maszyny parowe wszelkich systemów każdej wielkości.

Szybko bieżące maszyny parowe Westinghouse. Kotły parowe każdej konstrukcji i wielkości. Maszyny do wydobywania, kompresory „Patent Stecki“, wentylatory, maszyny do wstrzymania wody jakoteż wszelkie maszyny dla górnictwa. Walcowe gniotowniki „Patent Stecki“, walce odlane twardo, turbiny, gąry do tartaków, jakoteż całe urządzenia dla młynów parowych i tartaków. Maszyny chłodzące i do wyrobu lodu, system z kwasem węglowym.

Maszyny i całe urządzenia dla cukrowni. Maszyny dla fabryk spirytusu, browarów i fabryk wyrobów z gliny.

Prasy hydrauliczne i całe urządzenia dla fabryk oleju.

Maszyny walcowe, wszelkie maszyny rozdrabniające i inne wyroby odlane twardo.

Transmisje według systemu Sellaera.

Hydrauliczne wyciągi według własnego patentu.

Urządzenia kolejowe.

Najstosowniejsze podarki na

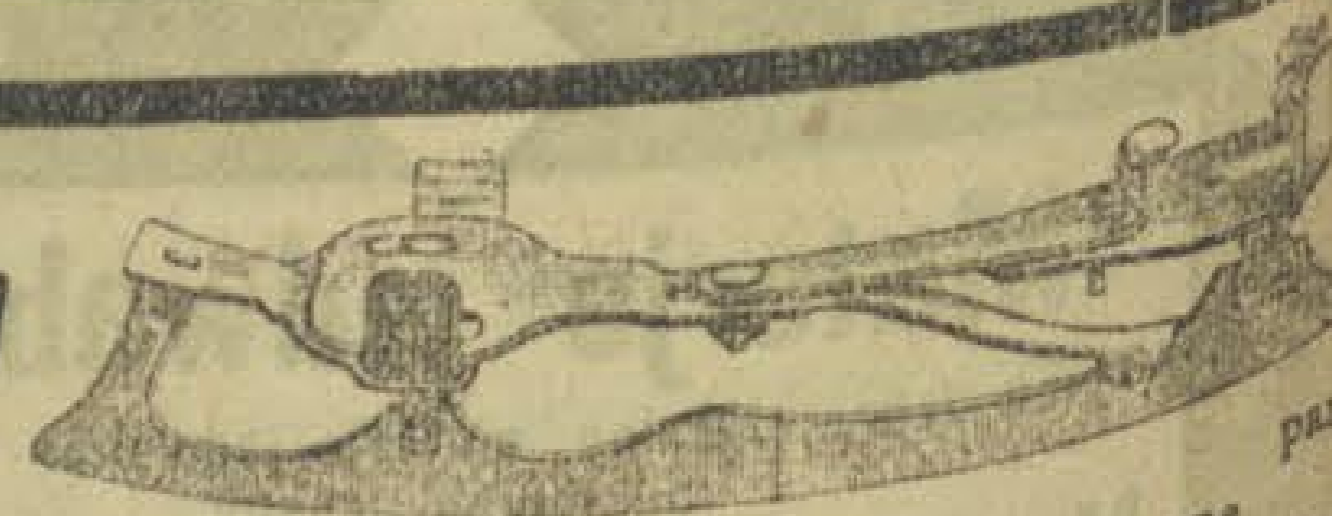
Gwiazdkę i Nowy Rok:

Najpiękniejsze kosze i koszyczki napelnione kwiatami sztucznymi w cenie od zlr. 1-50 do 15 zlr. Bukiety makartowskie płaskie i okrągłe od 5 zlr. Bukiety stołowe z kwiatów sztucznych od 2 zlr. do 6 zlr. Bukiety z pawich piór po zlr. 2-50. Kwiaty sztuczne wazonowe w najrozmaitszych cenach i najgustowniejsze — poleca handel kwiatów

Jana Stachewicza

Lwów, plac Marjacki liczba 11.

Łyżwy



„Halifax“ bardzo dobre	para	zł. 1-50	„Merkur“ damskie niklowane z szerokimi nożami	zł. 6-8
dto ze stalowymi nożami		2-20	„Jakhson Haines“ nie nikl.	5-6
dto zeszerokimi nożami		3-50	dto dto nikl.	6-7
dto niklowane zwykłe		3-50	dto dto niklowane	7-8
dto dto z szer. nożami		5-50	model z Grazu	1-2
dto damskie nie niklowane		1-50	Łyżwy żelazne z rzemykami	1-2
dto dto niklowane		3-00	Para pasków do Halifax	1-2
„Merkur“ albo Helwetia		3-20		

poleca w największym wyborze

PIOTR CHRZĄSTOWSKI
handel żelazny

we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1. (naprzeciw Katedry)

Dla członków „Sokoła“, Towarzystw tyżwiarskich i uczni 10% opustu lub franco do każdej stacji pocztowej.

Cenniki ilustrowane do dyspozycji.

AUGUST SCHELLENBERG I SYN

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY

we Lwowie kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe.

PROMESY

do ciągnięcia 2. stycznia 1894 r. na losy kredytowe po 5 zlr. wraz ze stemplem. Główna wygrana 300.000 koron i na wiedeńską losy komunalne po 3 zlr. 75 ct. wraz ze stemplem. Główna wygrana 400.000 koron. Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“ prenumerata roczna zł. 1.50. Na prowincji zł. 1.80.

PRAWDZIWEJ MASY FRANCUSKIEJ

jedyny skład tylko u **Alojzego Hübnera**

Lwów, Rynek 38.

Wszelkie inne fabrykaty są naśladownictwem.